

Kurier Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48. Filla ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



WARSZAWA 28.6. Wczoraj wieczorem przybyła do Warszawy znakomita śpiewaczka i artystka filmowa Marta Eggerth-Kiepurowa.

KINO

EUROPA **Wielki podwójny program!**

Pocz. 5.—7.30— 10 w.

WIOSENNE PORWY W r. g. Mickey Rooney bohater filmów „Masto chłopców” i „Ludzkie serce”

NIESFORNA DZIEWCZYNA Oryginalna komedia myzyczna. W r. g. Judy GARLAND rywalka Deanny Durbin i Allan Jones partner Jeanette Mc. Donald

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

IDEALNA KAPIEŁ

balsamiczna i wzmocniająca

SILV-OZON MOTOR

Naród zdał egzamin patriotyzmu

Subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przekroczyła czterysta milionów zł. Przemówienie generalnego komisarza P.O.P. gen. br. Leona Berbeckiego

WARSZAWA 28.6. pat. Przemówienie przez radio komisarza generalnego P.O.P. gen. broni L. Berbeckiego w dniu 27.6. 1939 r.

Obywatele Rzeczypospolitej! Jestem szczęśliwy mogąc podać do wiadomości całej Polski wieść, iż dyrektywy Wodza Naczelnego i jego życzenie zostały w pełni wykonane.

Dzięki serdecznemu przyjęciu przez całe społeczeństwo polskie apelu Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, dzięki serdecznej i ofiarnej pomocy całej prasy polskiej bez różnicy przekonań politycznych, dzięki wysoce obywatelskiemu stanowisku Polskiego Radia, dzięki wybitnie ofiarnej pracy panów prezesów okręgów wojewódzkich i obwodów powiatowych LOPP, jako komisarzy wojewódzkich i powiatowych Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, dzięki ofiarnej i bezinteresownej pracy realizacyjnej organizacji, kas, aż do kas gminnych włącznie i placówek subskrypcyjnych, dzięki wybitnie serdecznej pomocy szeregu zrzeszeń, związków, organizacji świata pracy i młodzieży, ogólna suma, która dokona rozbudowy lotnictwa polskiego i wzmocnienia artylerii przeciwlotniczej, przekroczyła 400 milionów złotych, a mianowicie:

Ponad 390 milionów złotych zostało subskrybowane na 5 proc. obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i na 3 proc. bony Obrony Przeciwlotniczej. Równocześnie zostało złożone tytułem ofiar na Złoty Fundusz Lotniczy ok. 4 miliony złotych.

Ponad 10 milionów złotych wpłynęło jako bezwzględne ofiary gotówkowe, co czyni razem 404 miliony złotych.

Suma osiągnięta z subskrypcji nie jest ostateczna, gdyż wciąż jeszcze napływają prośby o przyjęcie sum, wpłaconych omikowo do niewłaściwych instytucji i prośby o zwiększenie sum subskrybowanych.

Wpływają również dalsze ofiary gotówkowe na szkoły lotnicze oraz na samoloty bojowe i szkolne.

Na zwiększenie tych wpływów szczególnie wpływa ofiarna praca komitetów kontroli organizacyjnej i społecznej, które powstały z inicjatywy i na żądanie organizacji i całego społeczeństwa.

Jeżeli porównamy wyniki subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej z wynikami Pożyczki Narodowej z 1933 roku, to z dumą podkreślić musimy wysoce dodatnie cechy obecnej pożyczki, a przede wszystkim jej wybitnie społeczny charakter.

Na rozkaz Wodza Naczelnego całą organizację i propagandę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przeprowadziło stowarzyszenie społeczne — Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej — okręgi wojewódzkie i obwody powiatowe LOPP.

Wszystkie komórki naszej organizacji wzięły czynny i wydatny udział w pracy, która dała w rezultacie wysoki stopień Powszechności Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, osiągając liczbę 3,100,000 subskrybentów wobec 1,450,000 subskrybentów Pożyczki Narodowej.

W chwili obecnej kiedy jeszcze 3-cia rata nie została wpłacona, gotówka w kasach z tytułu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej dochodzi już do 300 milionów zło-

tych. Przed dwoma miesiącami, — w myśl hasła: „podwójnie daje kto szybko daje”, kwota wpłacona równała się połowie całej sumy subskrypcji, osiągając w dniu 5 maja sumę 200 milionów.

Wierzę i całe społeczeństwo polskie jest pewne, że spontaniczny rozmach ofiarności nie ustanie i 3-cia rata do dnia 5 lipca rb. zostanie całkowicie wpłacona, dając całemu światu dowód dojrzałości instynktu państwowego wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej miała wielki atut — wysoki autorytet imienia Wodza Naczelnego, dopomogło również zarządzenie pana ministra skarbu o wypuszczeniu bonów 20-złotowych, dających możliwość nawet mniej zamożnym obywatelom Rzplitej wzięcia udziału w rozbudowie polskiej siły zbrojnej. Aby jednak podkreślić wysoki postęp ofiarności, siły, wartości i gotowości społeczeństwa polskiego, wyliczyć tu muszę ogromne trudności, które w porównaniu z Pożyczką Narodową wybitnie zmniejszyły możliwości społeczeństwa i wpłynęły na zmniejszenie sumy globalnej pożyczki naszej.

Subskrypcja na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej odbywała się w porze roku najbardziej ciężkiej dla poważnej części narodu polskiego, bo na przednówku, gdy rolnikom było nadzwyczaj trudno zmo bilizować wpłaty gotówkowe.

Przygotowanie Pożyczki Narodowej przed jej ogłoszeniem trwało 6 tygodni, a przygotowanie obecnej pożyczki — tylko 5 dni.

Subskrypcja Pożyczki Narodowej w 1933 roku rozłożona była na 11 rat miesięcznych, — Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej musi być wpłacona w 3 ratach, gdyż wobec pilności zamówień i całej sprawy rozwoju lotnictwa tylko urzędnikom państwowym i rolnikom mogły być przyznane pewne ulgi i ilość rat dla tych dwu kategorii subskrybentów zwiększono jednak tylko do 5-ciu.

Jeszcze jedną wybitną trudnością do pokonania przez ofiarności społeczeństwa był fakt, że banki i instytucje finansowe, które poważny zasób swych kapitałów lokują w inwestycjach ogólnopństwowego znaczenia, wzięły stosunkowo nieznaczny udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, bo 3-krotnie mniejszy niż to miało miejsce przy subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Przy tak trudnych dla społeczeństwa warunkach fakt, że Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej dała wysokie rezultaty, będzie jedną z chlubnych kart historii Polski.

Porównanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej o charakterze czysto społecznym z finansową pożyczką francuską, jak to próbowały robić niektórzy czynniki obce, jest wysoce niesłuszne i nielogiczne, gdyż pożyczka francuska została rozparcelowana i przeprowadzona przez instytucje finansowe, które swoim klientom w wysokim stopniu ułatwiły udział w pożyczce przez bardzo dogodne operacje kredytowe.

Wysoce radosnym jest fakt, że 3/4 kwoty pożyczkowej, już wpłacone do kas państwowych, pracuje gospodarczo wzmagają-

jąc produkcję fabryk i wytwórni, zatrudniają liczne rzesze robotników oraz idąc na zakup niezbędnych surowców i maszyn. Wierzymy, że 3-cia rata zasili w dalsze dziesiątki milionów wysiłki twórcze przemysłu polskiego i wzmocni obronność granic naszego państwa.

Wydawnictwo, które komisariat generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej da społeczeństwu w najbliższym czasie, będzie zawierać szereg ilustracji będących odbiciem wybitnego wzrostu ofiarności poszczególnych warstw społeczeństwa polskiego, szereg najpiękniejszych i najserdeczniejszych wystąpień młodzieży szkół powszechnych i średnich Rzplitej dowody obywatelskiego stanowiska świata pracy, dane statystyczne, dotyczące pracy organizacyjnej i propagandowej, ale już dziś mogą dla podkreślenia powszechności Pożyczki naszej przytoczyć pewne dane, a mianowicie: sfery handlowe m. st. Warszawy, które na Pożyczkę Narodową dały 8,320,00 zł., — na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej subskrybowały sumę prawie dwukrotnie większą bo 15.240000 zł.

W wydawnictwie tym społeczeństwo polskie znajdzie ostatnie słowo o realizacji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Wódz Naczelny nakazał mi ogłosić społeczeństwu polskiemu swoje najwyższe zadowolenie i serdeczne uznanie.

Obywatele, do kas subskrypcyjnych! Od was zależy, aby piękny sukces subskrypcji zakończony został godnie, jak przystoi wielkiemu narodowi, dążącemu wszelkimi siłami do utrwalenia potęgi Ojczyzny.

Silni, zwarci, gotowi, spieszcie wszyscy do kas subskrypcyjnych przed 5 lipca wpłać resztę zadeklarowanej kwoty.

Najjaśniejsza Rzplita Polska, Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki, Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz — niech żyją!

Czyżby prolog nowej wojny w Azji? Bezustanne walki powietrzne między lotnictwem mongolsko-sowieckim a mandżursko-japońskim

MOSKWA, 28.6. — Według informacji, pochodzących z sztabu głównego wojsk mongolsko-sowieckich około 40 samolotów myśliwskich i 30 bombardujących zatakowało terytorium Mongolii od strony granicy mandżurskiej w rejonie miejscowości Tamsk. W ciągu walki, jaka wywiązała

się między lotnictwem mongolsko-sowieckim a mandżursko-japońskim, 7 samolotów japońskich, w tym 2 bombardujące, zostały stracone. Dotychczas nie powróciło do swych baz macierzystych 6 samolotów sowieckich. W ciągu bombardowania 5 osób spośród ludności cywilnej z miejscowości Bentumen zostało rannych.

KOMUNIKAT JAPOŃSKI.

TOKIO, 28.6. — Agencja Domei donosi, iż samoloty japońskie w starciu nad jeziorem Buir straciły rzekomo 29 sowieckich i mongolskich samolotów. Do starcia doszło o świcie, kiedy nad jeziorem ukazało się 200 samolotów sowieckich i mongolskich.

Niezależnie od tego eskadry powietrzne japońskie miały zniszczyć na lotnisku w Tamsku (zewnątrzna Mongolia) 30 samolotów. Tamsk znajduje się w odległości ok. 100 km. na południe od jeziora Buir.

Dzisiaj za cenę 1-ej porcji daje 2 porcje

RAKI DUZE

RESTAURACJA w HELENOWIE

STEFAN WOJCIECHOWSKI

Rzym zasugerowany przez Berlin Zgodność poglądów włoskich z niemieckimi na obecną sytuację międzynarodową

LONDYN 28.6. Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” omawiając współpracę włosko-niemiecką twierdzi, że pogląd włoski na sytuację międzynarodową jest obecnie jak najbardziej zgodny z poglądem niemieckim. Bezpośrednio po ostatnich deklaracjach premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa, iż W. Brytania gotowa jest do rokowań z Niemcami, Włosi wykazali pewien optymizm. Deklaracje te dały powód pewnym czolowym faszystom do przypuszczenia, że istnieje możliwość podjęcia rokowań na temat szerszych zagadnień. Stanowisko to jednak obecnie uległo zmianie, którą przypisywać należy ostatniej wymianie poglądów między Berlinem a Rzymem.

Korespondent podkreśla, że Włosi obecnie w pełni przyjmują tezę niemiecką, iż żadne polityczne rezultaty nie mogą być osiągnięte w chwili obecnej przez jakiegokolwiek rokowania z W. Brytanią i Francją. Jednym z wyników obecnej zgodności poglądów włosko-niemieckich była instrukcja dla prasy włoskiej, by głosiła, iż przyczyną impasu w sytuacji międzynarodowej jest polityka okrażania, stosowana przez państwa demokratyczne oraz by przepowiadała nieuchybne załamanie się różnym brytyjsko-niemieckim. Mimo tej kampanii prasowej przywódca włoscy zdają sobie sprawę, że porozumienie brytyjsko-sowieckie zostanie osiągnięte.

Licząc się z tym Włosi usiłują wzmocnić pakt antykominternowski, przez przekształcenie go na sojusz wojskowy, oraz na przyciągnięcie Hiszpanii do polityki zagranicznej osi. Włosi przekonani są, iż Japonia zmusi W. Brytanię do wzmocnienia swej obrony na Dalekim Wschodzie kosztem swej potęgi w Europie. Jeśli chodzi o stosunki z Hiszpanią, Włochy od czasu niedawnej wizyty min. Sunera w Rzymie postanowiły nie stosować bezpośredniego nacisku, gdyż bardziej przyjacielskie i doradcze metody mogą doprowadzić do szybszych rezultatów. Czynnione są ustawiczne wysiłki, by przekonać gen. Franco, iż jego żądania w sprawie Gibraltaru i Tangeru, które zresztą nie zostały jeszcze wysunięte, staną się dopiero wówczas skuteczne o ile zostaną skoordynowane z

Z Londynu do Moskwy powędrowały znów nowe instrukcje

LONDYN 28.6. Reuter donosi, iż do Moskwy zostały wysłane nowe instrukcje dla ambasadora Secds'a i dyrektora Stra-

ga. Prawdopodobnie w tym tygodniu nastąpi nowa konferencja delegatów brytyjskich z komisarzem Molotowem.

Kalendarzyk polityczny

WARSZAWA. Wczoraj zakończył swe obrady Wydział Centr. Zw. Zw. Zaw. (Z. Z. Z.) Na posiedzeniu tym wybrano nowe prezydium, prezesem wybrano nadal b. premiera J. Moraczewskiego.

Z licznych uchwał na uwagę zasługują rezolucje, domagająca się pobrania daniny majątkowej, celem zwiększenia środków na potrzeby dozbrojenia Polski. (m.)

PRAGA. D.N.B. donosi, że protektor Neurath przyjął wczoraj prezydenta Hachę na krótszej rozmowie, jak brzmia dosłownie komunikat.

Jest to pierwszy komunikat, w którym mówi się o przyjęciu Hachy przez Neuratha a nie odwrotnie.

BERLIN. Marszałek Goering przyjął wczoraj w swej posiadłości Karinhall gen. Walle, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Następnie marszałek Goering podejmował włoskiego gościa śniadaniem, w którym wzięli udział ambasador włoski Attolico, gen. Savoni oraz gen. Milch.

BERLIN. Minister finansów Rzeszy hr. Schwerin-Krossigk udał się wczoraj wieczorem na inspekcję siołkowskiej gromady celnej do Protektoratu Czech i Moraw.

BERN. Agencja Havasa donosi, iż na granicy włosko-szwajcarskiej policja włoska aresztowała byłego szefa policji w Lugano Albisetti. Przyczyny aresztowania nie są znane.

MONACHIUM. Zmarł tu w wieku lat 78 admirał Reinhard Koch, który w czasie wielkiej wojny był zastępcą szefa sztabu marynarki niemieckiej.

BERLIN. Dwaj korespondenci niemieckie go biura informacyjnego Reichert i Wollhardt zostali wydani przez władze brytyjskie z obszaru Palestyny.

Japonia forsuje swój plan całkowitego odcięcia armii chińskiej od morza

Ofensywa na porty Fuczau i Wenczau

HONG-KONG 28.6. Japończycy zwrócili się do wszystkich zagranicznych konsulatów z wezwaniem do wycofania wszystkich statków cudzoziemskich z Fuczau i Wenczau, po czym rano wysadzili na ląd w pobliżu Fuczau silne oddziały wojska.

Port, po zajęciu przez Japończyków Swatou mógł odegrać dużą rolę przy dostawach materiału wojennego dla armii marsz. Czang-Kai-Szeka. Nowe operacje wojskowe pod Fuczau są zatem dalszą częścią wykonania planu odcięcia armii chińskiej od wybrzeża. O ile plan ten będzie w całości przeprowadzony Chińczykom pozostaje do dyspozycji tylko droga z Rangonu w Indiach brytyjskich do Juan oraz droga karawanowa z Rosji.

Zaopatrzenie armii tymi drogami nasuwać będzie wielkie trudności.

ODMOWA WŁADZ ANGIELSKICH.

LONDYN 28.6. Reuter donosi z Szangaju, że władze angielskie odmówiły zastosowania się do żądania Japończyków, aby wszystkie obce okręty i statki opuściły Fuczau i Wenczau przed czwartkiem godz. 12. Równocześnie Anglia poinformo-

wała, że czyni Japończyków odpowiedzialnymi za wszelkie naruszenie życia lub mienia obywateli brytyjskich w czasie działań wojennych.

Japończycy żądają wycofania statków i okrętów brytyjskich z Fuczau i Wenczau zapowiadając, iż porty te będą zamknięte ze względu na pewne konieczności wojskowe, przy czym przeszkody, które będą umieszczone u ich wejścia, będą stanowiły poważne niebezpieczeństwo dla żeglugi. Władze japońskie zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa,

mogące wyniknąć z niestosowania się do zakomunikowanego ostrzeżenia.

KONCENTRACJA FLOTY JAPONSKIEJ.

LONDYN 28.6. Reuter donosi, że w pobliżu Fuczau (port leżący naprzeciw północnego cypla Formozy) skoncentrowanych zostało 18 japońskich okrętów wojennych, a w tej liczbie krążowniki i kontrtorpedowce.

Należy oczekiwać desantu japońskiego. Urzędy chińskie zostały przeniesione w głąb kraju.

Lekkie odprężenie w Tientsinie

Wczoraj nie zanotowano żadnego incydentu Rokowania w Tokio o pokojową likwidację zatargu

TIENTSIN, 28.6. — W ciągu dnia wczorajszego dało się zaobserwować lekkie odprężenie w stosunkach angielsko-japońskich, które nastąpiło po deklaracji, uczynionej przez gen. Homma, dowódcę garnizonu japońskiego w Tientsinie. Na punktach granicznych koncesji żadnych incydentów wczoraj nie zanotowano.

Obywatele brytyjscy House, White-wright i Lord, którzy regularnie codziennie przechodzili przez granicę koncesji i za każdym razem byli rozbierani do naga przez posterunki japońskie, wczoraj przeszli nie małże i nierewidowani. Wszystkim trzem kazano jedynie zdjąć obuwie. Pozostawiono ich jednak w ubraniu. Nie uważają za wykluczone w Tientsinie, że w Tokio rozpoczęły się już rokowania w sprawie zlikwidowania zatargu. Tej okoliczności właśnie przypisują wczorajsze odprężenie, wyrażające się głównie w łagodniejszym postępowaniu posterunków wojskowych.

WZAJEMNE DEKLARACJE.

LONDYN, 28.6. — Reuter dowiaduje

się, że istnieją wszelkie dane po temu, aby przypuszczać, że w ciągu najbliższych 24 godzin w Tokio i w Londynie zostaną uczynione deklaracje, w sprawie rozpoczęcia w stolicy Japonii rokowań, na temat sytuacji w Tientsinie.

DWIE PROPOZYCJE JAPONSKIE.

LONDYN, 28.6. — Reuter donosi, iż rząd japoński przedstawił dwie propozycje, które mają służyć jako podstawa do rokowań z rządem brytyjskim, celem załatwienia sprawy Tientsinu.

Pierwsza propozycja zawiera warunek,

Rokowania między Litwą a Rzeszą o wymianę więźniów politycznych

KOWNO, 28.6. — Między Litwą a Rzeszą toczą się obecnie rokowania w sprawie wymiany więźniów politycznych. W kraju krajpedzkim znajduje się obecnie w obozach koncentracyjnych uwięzionych około 100 Litwinów.

WZROST OBIEGU BANKNOTÓW W RZESZY.

LONDYN, 28.6. — Analizując sprawozdanie Reichsbanku za 1938 rok, „Financial News” zwraca uwagę na olbrzymi wzrost obiegu banknotów w Rzeszy. W ciągu roku ubiegłego obieg pieniężny w Niemczech wzrósł do 10.388 milionów marek łącznie z obiegiem metalowym.

Zakończenie francusko-brytyjskiej konferencji wojskowej w Singapurze

LONDYN, 28.6. — Agencja Reutera donosi z Singapuru, że konferencja francusko-brytyjska zakończyła się we wtorek po południu. Postanowienia powzięte na tej konferencji są oczywiście tajne, a wszelkie domysły na temat wyników konferencji obracają się dokoła komunikatu ogłoszone-

go w niedzielę, który stwierdzał, że osiągnięte zostało całkowite porozumienie co do wszystkich spraw natury politycznej. Dowódca brytyjskich sił morskich na D. Wschodzie sir Percy Noble odjechał wieczorem do Hongkongu na pokładzie krążownika „Kent”.

aby koncesja cudzoziemska w Tientsinie nie była używana jako ośrodek dla prowadzenia chińskiej akcji przeciwko Japończykom. Druga propozycja stawia warunek, by koncesja cudzoziemska w Tientsinie nie była używana jako ośrodek podtrzymywania waluty chińskiej w Chinach Północnych, ponieważ waluta chińska przeciwstawia się nowej walucie, którą Japończycy zamierzają wprowadzić w obieg.

Reuter stwierdza, że aczkolwiek rząd brytyjski nie może zgodzić się na drugą propozycję, to jednak rokowania nad załatwieniem sprawy Tientsinu rozpoczną się niebawem.

Tajemnicza misja gen. Haldera na terenie państw bałtyckich

RYGA, 28.6. — Na podstawie wiadomości, nadeszłych z Tallina, tutejsze koła polityczne utrzymują, że szef sztabu niemieckiej armii lądowej, gen. Halder, który bawi w Estonii z wizytą, w rozmowie z min. Selterem, miał robić sugestie, by państwa bałtyckie w sposób zdecydowany wypowiedziały się przeciwko próbom Anglii wciągnięcia ich do angielskiej polityki okrążenia, a zgodziłyby się na projektowaną

przez Trzecią Rzeszę gwarancję niepodległości tych państw wspólnie z Rocią Sowiecką.

Zdaniem tych kół, analogiczne sugestie gen. Halder ma poczynić również podczas swego pobytu w Helsinkach i Rydze, zmierzając w ten sposób do polecenia władz niemieckich do spowodowania angielsko-francusko-sowieckiego trójporozumienia.

Ostatnie przed feriami letnimi posiedzenie francuskiej Izby Deputowanych

Uchwalenie reformy ordynacji wyborczej

PARYŻ, 28.6 (PAT) — Izba Deputowanych na ostatnim przed feriami letnimi posiedzeniu kończy obrady nad pierwszym czytaniem reformy ordynacji wyborczej. Wskazano 359 głosów przeciw 234 wszystkim poszczególnym projektowanym punktom w jej ordynacji wyborczej, wprowadzającej głosowanie na listy i proporcjonalność, zostały przyjęte. Przy dość ostrej polemice, w której zabierali głos nad projektem nowej ordynacji wyborczej, mówcy rekrutujący się zarówno z grup prawicowych, jak i częściowo nawet z partii socjalistycznej, zarzucali, że nowa ordynacja bynajmniej nie czyni zadość zasadzie proporcjonalności i stanowi tylko jej karykaturę. Do przyjęcia nowej ustawy próbowali w ostatniej chwili zażądać drugiego pełnego czytania, będąc przekonani, że nawet zwolennicy proporcjonalności w ostatnim momencie wypowiedzą się przeciw projektowi takielmu, jaki wyszedł z ostatnich obrad. Interpelacja deputowanego, b. ministra Frossarda, który występował bardzo ostro przeciw nowemu projektowi ordynacji wyborczej, a która miała na celu uniemożliwienie zakończenia debaty nad tą sprawą, dała tylko okazję premierowi Daladier do wystąpienia z krótkim oświadczeniem, co do zamiarów rządu w okresie ferii wakacyjnych.

Wbrew żądaniom lewicy, premier po bardzo poważnych naradach z ministrem pracy i ministrem skarbu, przyszedł do wniosku, że nie będzie mógł drogą dekretu zakończyć walkowanej od kilku lat sprawy rent starszych dla robotników.

W sprawie amnestii, po konferencjach z przedstawicielami Senatu i Izby Deputowanych, którzy zajmują w całym szeregu punktów sprzeczne stanowiska, jest rzeczą niewykluczoną, że może taki dekret wydać.

Co do ordynacji wyborczej, premier uczy

nił zadość postulatowi interpellantów i zobowiązał się do nieogłaszania żadnej nowej ordynacji wyborczej w drodze dekretu, ponieważ Senat w tej sprawie nie zgodził się zabierać głosu przed wakacjami. Natomiast premier nie zgodził się na udzielenie żadnych wiążących zobowiązań co do nieprzedłużania kadencji obecnej izby, uważając, że zagadnie

nie to zależy całkowicie od sytuacji międzynarodowej.

ZAMKNIĘCIE SESJI PARLAMENTU. PARYŻ 28.6. Po uchwaleniu przez Izbę ustawy o zmianie ordynacji wyborczej o godzinie 19.30 premier Daladier odczytał przed prezydentem republiki, zamykając sesję parlamentu.

Niemcy przyspieszają budowę fortyfikacji w Prusach Wsch.

Królewiec 28.6. — Kierownictwo robót fortyfikacyjnych na linii Preussisch Eylau — Szczytno otrzymało rozkaz przyspieszenia robót fortyfikacyjnych. Kierownictwo kładzie szczególny nacisk na szybką robudowę dolów wilczych na czołgi i betono-

wych stanowisk dla artylerii i ciężkich karabinów maszynowych. W związku z tym zarządzeniem zwiększono czas pracy przy tych robotach do 12 godzin.

Gen. Franco wkrótce sprezytuje wytyczne hiszpańskiej polityki zagranicznej

MADRYT, 28.6. — Na koniec czerwca zapowiadają tu wygłoszenie przez gen. Franco wielkiego przemówienia, poświęconego zagadnieniom polityki zagranicznej. Będzie to pierwsze przemówienie gen. Franco od czasu zakończenia wojny domo-

wej, w którym sprezytuje on wyraźnie stanowisko Hiszpanii w polityce zagranicznej.

Przemówienie wygłoszone będzie prawdopodobnie w Burgos po zakończeniu obecnej podróży okrężnej dyktatora Hiszpanii.

Ustawa o neutralności U.S.A. tematem dyskusji izby reprezentantów

WASZYNGTON 28.6. Izba reprezentantów rozpoczęła wczoraj dyskusję nad projektem ustawy o neutralności, wniesionym przez komisję spraw zagranicznych. Projekt komisji przewiduje: 1) w wypadku wojny i „w wypadku, gdy zachodzi konieczność utrzymania bezpieczeństwa i utrzymania pokoju Stanów Zjedn. lub gdy zachodzi konieczność obrony życia obywateli amerykańskich” prezydent będzie miał prawo przyznawania poszczególnym państwom praw strony walczącej, 2) z chwilą wejścia w życie ustawy zaczyna obowiązywać zakaz odbywania podróży przez obywateli amerykańskich statkami państw, biorących udział w wojnie, 3) z chwilą ogłoszenia o uznaniu praw strony walczącej któregośkolwiek z państw, rozpoczyna obowiązywać zakaz udzielania papierów rząd państw walczących i zakaz kupna i sprzedaży papierów wartościowych tych państw, wyjątek uczyniony będzie dla kredytów handlowych krótko terminowych, a które będą poda-

ne do publicznej wiadomości przez prezydenta w terminie 3 miesięcy.

Winni niezastosowania się do tego przepisu karani będą więzieniem i grzywną do 50 tys. dolarów. 4) przeniesienie tytułu własności wszelkich towarów sprzedanych do państw, biorących udział w wojnie będzie musiał być dokonane, zanim towary zostaną wywiezione ze Stanów Zjedn. 5) prezydent będzie miał obowiązek publikowania list subskrypcyjnych na rzecz akcji humanitarnych w krajach, biorących udział w wojnie. 6) ustawa o neutralności nie ma zastosowania w stosunku do republik państw amerykańskich. Poza tym ustawa potwierdza działanie przepisów, dotyczących dostawy i eksportu broni. W myśl obecnego tekstu ustawy o neutralności dla krajów walczących będzie mogła się odbywać bez przeszkód z zachowaniem przepisów ustawy.

Wyrok na dwóch zabójców w urzędnika czeskiego w Nahodzie

PRAGA, 28.6. — Wczoraj zakończony został w Pradze proces przeciwko dwóm wachom mistrzom policji niemieckiej oskarżonym o zamordowanie w dn. 10 b. m. czeskiego urzędnika w Nahodzie.

Sąd uznał obu oskarżonych jako winnych i skazał każdego z nich na 15 lat więzienia, oraz utratę obywatelskich praw honorowych na lat 10.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny Kazimierza ROSZAKA

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 111, tel. 121-18

Poleca na sezon letni:

OKULARY ochronne, plażowe, niwelujące szkodliwe działanie promieni słonecznych, OPRAWY do okularów najnowszych fasonów fabryk „Iwona”, LORNETKI POŁOWE, MIKROSKOPY do prac szkolnych, badań botanicznych i laboratoryjnych, wyroby Polskich Zakładów Optycznych, NARZĘDZIA CHIRURGICZNE — krajowe i zagraniczne, MEBLE SZPITALNE, PRZYRZĄDY CHEMICZNE — wagi analityczne, SZKŁO i PORCELANY LABORATORYJNE wyrobu kraj. i zagrn. NAJNOWSZE APARATY FOTOGRAFICZNE w dużym wyborze, PRZYBORY FOTOGRAFICZNE ORTOPEDIA: pasy przepuklinowe, brzuszne, pończochy gumowe, wkładki na płaską stopę, oraz TERMOMETRY, CYRKLE, SUWAKI RACHUNKOWE. Ceny konkurencyjne.

Gdańsk buduje most przez Nogai—Wisłę do Prus Wschodnich

GDANSK 28.6. Senat gdański uchwalił przystąpić niezwłocznie do budowy mostu drogowego przez Nogai—Wisłę w celu usprawnienia komunikacji między Wolnym Miastem a Prusami Wschodnimi. Jak wiadomo obecnie między Prusami a Gdańskiem jest tylko jedno połączenie drogowe przez Wisłę mianowicie pod Kłodawą (Kalthof). W tym most ma podobno stanąć w przedłużeniu drogi idącej z Tiegenhoftu w kierunku Elbląga. Będzie to najkrótsza droga z Gdańska do Królewca.

Równocześnie Senat uchwalił utworzenie specjalnego korpusu ochotniczego na terenie Wolnego Miasta. Przewiduje się zapis do 10.000 osób w wieku od 21 do 35 lat. Oddziały te będą rozmieszczone w 45 punktach miasta przeznaczone w lokalach szkół powszechnych. Poza tym buduje się dla tych oddziałów drewniane baraki w Oliwie, Sopotach, Wrzeszczu i w Nowym Porcie. Podobno uzbrojenie dla „Freikorps'u” jest już na miejscu.

Blisko miliard funtów na dozbrojenie wydała W. Brytania w ostatnich 4-ech latach

LONDYN, 28.6. — W odpowiedzi na zadane pytanie w Izbie Gmin sir John Simon, kanclerz skarbu, ujawnił wczoraj w parlamencie, że wydatki W. Brytanii na dozbrojenie, wliczając w to obronę ludności cywilnej w latach od 1935 — 1938 łącznie wynosiły

blisko 1 miliard funtów szterlingów, a mianowicie 988.588.932 funtów szterl. Z tej sumy 192.917 tys. funtów, czyli 19,5 proc. po krytych zostało w ramach wewnętrznych podwyżek, reszta zaś w ramach wydatków budżetów brytyjskich.

„Wersal nie powtórzy się już nigdy” wola min. spr. wewn. Rzeszy Frick

BERLIN, 28.6. — Minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick rozprawia się na łamach „Voelkischer Beobachter” z 20-ą rocznicą Wersalu. W 25 lat po oddaniu pierwszych strzałów wojny europejskiej — pisze minister — stómy wciąż w ośrodku wojny. Po wojnie orężnej przyszła rozprawa z Wersalem i jego duchem. Rzesza zwalczając postanowienia traktatu wersalskiego doszła do przekonania, iż nigdy nie należy opierać się na obietnicach, życie swoje i przyszłość od-

dać należy jedynie pod opiekę własnej siły i wartości narodowej. Po 6-u latach rządów narodowych socjalistów Wersal umarł. Lecz duch Wersalu wciąż jeszcze straszy w niektórych mózgach i wzbrania przyznać Rzeszy jej kolonie. Raz jeden naród niemiecki, rozbity przez wewnętrzny wroga poddał się swemu losowi. Drugi raz nie uczyni już tego.

Minister kończy swój artykuł okrzykiem: „Wersal nie powtórzy się już nigdy”.

Katastrofa samochodowa w Gdańsku 4 osoby zginęły — 13 jest rannych

GDANSK, 28.6. — Pod Gołtswalde na terenie Wolnego Miasta wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodowa, w której zginęły 4 osoby, ciężko rannych jest 6 osób, a

leż — 7. Samochód ciężarowy, przepelniony pasażerami, wpadł do rowu, ulegając zupełnemu zniszczeniu.

Pierwsze zwycięstwo Jędrzejowskiej w Wimbledonie

LONDYN, 28.6. — We wtorek rozpoczął się w Wimbledonie turniej tenisowy o nieoficjalne mistrzostwo świata pań. Pierwszą grę na centralnym korcie rozegrała Jadwiga Jędrzejowska z Belgijką Meulemester, znaną szerzej jako Sigart. Belgijka wraz z Metaxą zdobyła przed kilku laty mistrzostwo Wimbledonu w grze mieszanej. Jędrzejowska wygrała zdecydowanie w dwóch setach 6:3, 8:6.

We wtorek rozpoczęły się również gry podwójne pań. Para polska Tłoczyński-Baworowski pokonała w pierwszym spotkaniu parę niemiecko-grecką Kleinschrott — Nicolaidis 6:2, 6:3, 1:6, 6:4.

SKAZANIE KSIĘDZA KATOLICKIEGO W NIEMCZECH.

STUTTWARD, 28.6 (PAT) — Sąd w Stuttgardzie skazał Edwarda Schmidta księdza katolickiego, na rok i 4 miesiące więzienia za obrazę kanclerza Hitlera.

ZNOW WYBUCH BOMBY W JEROZOLIMIE.

JEROZOLIMA 28.6. Na przedmieściu Jeruzolimy wybuchła bomba, która zraniła kilku Arabów.

80 milionów Germanów przeciwko 200 milionom Słowian

We władaniu Niemców dziś znajduje się przeszło 12 milionów Słowian: 1,5 — 2 milionów Polaków, ćwierć miliona Łużyczan, 7 milionów Czechów i 3 miliony Słowaków. Trzecia Rzesza więc ma olbrzymi odsetek elementu słowiańskiego, bo ponad 15%. Jedynością Rzeszy jest mitem. Trzecia Rzesza musi bardzo zabiegać w tym kierunku, aby się nie rozlecieć. Dąży ona do utraty sobie pozycji na drodze pośpiesznej germanizacji. Ale przecież absorbowanie takiego nowego „ciała”, jakim jest Czechostowacja, nie jest zadaniem łatwym, tym bardziej, że odnośny proces wchłaniania Austrii i Sudetów nie mógł być dotychczas zakończony. Trzecia Rzesza jest obecnie w trudnym położeniu z powyższych względów. Nie przesadziliśmy twierdząc, że jest ona w bardzo trudnym położeniu.

Groźby, które wychodzą na cały świat z kuźni Odina — na pewno mają to specyficzne zadanie, aby zastraszyć kierowników innych państw i odwieść od wszczęcia bezpośredniej rozprawy przeciwko gwałcicielom

praw narodów i ładu międzynarodowego, a w celu przywrócenia wolności napađenym przez nie państwom.

Niemcy potrzebują jeszcze sporo czasu na doprowadzenie do „uspokojenia wewnętrznego”. O tym ich niebezpiecznym stanie wewnętrznym dobrze jest pamiętać, ale nie dlatego, aby czekać, jeno dlatego, aby przeciwdziałać. Mamy nadzieję, że wojna czesko-niemiecka trwa, a raczej dopiero się zaczyna.

Olbrzymie jest znaczenie Polski i jej kluczowego położenia w Europie. Ocena tylko tego położenia wśród polityków była różna. Obecnie nie ma rozbieżności pomiędzy tą oceną a rzeczywistością.

Najbardziej przecież znamienym zjawiskiem jest „odkrycie” Polski przez nazystycznych pobratymców, przez Słowian. Hitlerowi swą brutalnością w stosunku do okupowanych Czechów i Słowaków i agresją skierowaną ku Jugosławii, sprawił, że na

rodziny słowiańskie zaczynają pokładać coraz większe nadzieje w Polsce.

Próba utworzenia samodzielnego państwa z Czechów i Słowaków nie udała się. Nie mają oni innego wyjścia: albo zginąć w morzu niemieckim, albo oprą się o Polskę. Czesi zaczynają rozumieć, że ratunek ich zależy od Polski i jej losów. Wydarzenia dziejowe oświetliły przodującą rolę Polski w Słowiańszczyźnie, szczególnie Zachodniej i Południowej.

Wprawdzie Rosjanie stanowią wskutek obecnej duchowości cywilizacji zachodniej ideologii, odrębną grupę, ale i oni siłą wydarzeń nadchodzących będą musieli przerobić się na modłę, obowiązującą Słowian, jako całość. Rosja w ciągłej izolacji nie zdoła wykonać swych przeznaczeń.

„Na horyzoncie dziejów zjawia się coraz wyraźniej olbrzymi blok ludów, wynoszący już dziś ponad 200 milionów... W jakim kierunku jeżeli chodzi o rozwój duchowy, pójdą te plemiona i narody słowiańskie? Otóż najbardziej skonsolidowanym pierwiastkiem religijnym w Słowiańszczyźnie współczesnej jest katolicyzm. Prawostawie Rosji ostatek, inne wyznania wśród Słowian odgrywają znikomą rolę.

Jeżeli więc Polska będzie odgrywała rolę przodowniczką duchowej, na co się już zanosi, to i katolicyzm zatrumfuje. Otwiera się nowe, olbrzymie pole dla Kościoła w Europie. W prawach dziejowych cywilizacji po szczytach romańskich i germańskich na arenę wystąpi Słowiańszczyzna. (W. Schubart, Europa a dusza Wschodu).

Nie ulega wątpliwości, że ruch hitlerowski wywołał wszędzie nowe siły kontryfensywne. Musiał być wywołac i w spokojnej Słowiańszczyźnie. Niemcy wywołali „wilka z lasu”. Mają lęk przed Słowiańszczyzną, chcieliby ją ujarzmić, zgermanizować i zgnieść. Ta ich niszczylińska akcja musi wywołać konsekwencje.

Pochód 80 milionów Germanów, musi zafalować się i zawrócić przed 200 milionami Słowian.

Hitler zrobił karierę na „Traktacie Brzeskim”. Wskutek układu w Brześciu Litewskim złamano uroczystą obietnicę obu cesarzy daną narodowi polskiemu, a nadto odwrócono od Rosji 56 milionów jej ludności, t.j. prawie jedną trzecią, 89% produkcji węgla, 73% produkcji żelaza i t.p. Ponadto Rosja miała zapłacić 8 miliardów zł. odszkodowania. Był to haniebny traktat. Odczesni Niemcy, zgodnie z prawdą piętnowali ten zdradziecki układ.

Traktat Wersalski w porównaniu do Brzeskiego był aktem wysokiego humanitaryzmu i jako taki został przyjęty przez opinię niemiecką.

Hitler objeżdżał Niemcy z odcytem p.t. „Traktaty pokojowe z Brześcia Litewskiego i Wersalu”. Wygłaszał go „tuziny razy”. Udawał, że Wersal był barbarzyństwem, a Brześć, gdzie okrojono Polskę i gdzie Niemcy zabrali Rosji czy to wprost czy w formie protektoratów obszar przekra-

czający ogromnie ziemie samej Rzeszy, był... humanitaryzmem.

Od tego zaczęła się „robota” hitlerowska. Nic dziwnego, że hitlerizm ma oczy wlepione we Wschód. Marzy mu się...

Brześć Litewski. Czym skorupka za młodu nasiłknie, tym na starość traci. Ale państwa i narody słowiańskie otrząsnęły się z bezwładu. Potęga ich zaczyna się przejawiać. Jan Stypulkowski.

O czym piszą inni? Przegląd prasy.

ZMNIĘSZYŁO SIĘ NIEBEZPIECZENSTWO WOJNY?

IKC. (F. Z.)
Rekapitulując powiemy: czy niebezpieczeństwo wojny jest duże czy małe tego procentowo nikt ustalić nie może. Ale niebezpieczeństwo to jest dziś mniej, niż przed miesiącem a z każdym miesiącem, ba z każdym dniem maleje.

Tak samo oceniamy towarzystwa ubezpieczeniowe na świecie, które obniżyły ryzyko wojenne w teguludze do stawek niemal normalnych, gdy jeszcze miesiąc temu były one niezwykle wygórowane.

ZNACZENIE UKŁADU.

Le Figaro (d'Ormesson):
Turcja pragnie pokoju, podobnie jak Francja. Jest zdecydowana odeprzeć agresję.

Dnie te polityki harmonizują z sobą kompletnie. Pozytywna strategia Turcji jest jedną z najważniejszych w Europie. Rządzi ona drogami, prowadzącymi do Morza Czarnego. Nadzoruje nad tymi drogami, które wiodą do Suezu.

Pamiętaj nad morzem Egejskim. Rhodos i Leros cy tadele wojskowe, były dotychczas rewolwerami, skierowanymi przeciwko pewnym obiektom.

Dziś są pod ogniem baterii tureckich. Ten zwrot zmusi do refleksyj nieroztropnych. Pokój uległ wzmocnieniu. Nie pozabawimy komizmu, jest argument prasy włoskiej, że Francja, będąc mandatarską Ligą Narodów, nie miała prawa cedować Sandżaka Aleksandretty Turcji.

Sandżak ten nie jest własnością ani Francji ani Turcji, która od roku sprawowała nad nim władzę. Francja jedynie zrezygnowała z udziału w admistracji w tym regionem. Co umożliwiło cementowanie pomiędzy tymi dwoma mocarstwami sojuszu na zasadach lojalności.

NIE MA „SPRAWY GDAŃSKA”
Gaz. Polska (Smogorzewski).
Nie mówmy więc o żadnych plebiscytach. Gdańsk wstąpił p. Goebbelsa był, mimo jego woli, pełen umiaru. Znaczy to, że w Berlinie liczą się z... o wrotną stronę medalu. Wiedzą tam dzisiaj, że każda akcja zmierzająca do zlikwidowania naszych praw w Gdańsku wywołałaby natychmiastową reakcję o równorzędnym nasileniu. Nie zrezygnowano jednak z wykonywania sobie celu. Postanowiono tylko rozłożyć jego osiągnięcie na etapy, realizując je na 2-ech planach jednocześnie: w planie polityki europejskiej wysiłki niemieckie zmierzają do ośobodzenia Polski przy pomocy Schlagwortu, że „nikt nie chce mieć zać za Gdańsk”, w planie polityki lokalnej przy stopniowo już do stopniowego „wykruszenia” naszego uprawnień w Wolnym Mieście.

Co do Schlagwortu — ma on tę słabą stronę, że i Niemcy „za Gdańsk” umierać nie chcą.

Lęk ich przejmują na samą myśl wojny dłuższej i powszechnej, a więc matematycznie przegranej. Po za tym Schlagwort niemiecki jest bardzo złudny. Był niedawno w Londynie i słyszałem z ust wybitnego angielskiego publicysty takie powiedzenie: „Chcę nam zasugerować, że Gdańsk nie jest wart wojny. Ale każdy Anglik rozumie, że bijąc się za Gdańsk — biliby się za Londyn, za Gibraltar i za Suez.” W parę dni potem byłem w Paryżu na wielkim wiecu, na którym wybitni Francuzi różnych przekonań politycznych wykazywali, że „trzeba się bić za Gdańsk, jeśli się chce, aby znaleźli się Europejczycy gotowi

umierać za Strasburg i za Metz...” Myślą się więc ci, co sobie wyobrażają, że rozsądzą solidarnie europejską i zlokalizują „sprawę gdańską”.

Do nas atoli — i do nas wyłącznie — należy — orzeczenie czy i w jakim stopniu nasze żywotne interesy w Gdańsku są zagrożone.

Sentymentalny argument etnograficzny w ustach przywódców Trzeciej Rzeszy brzmi dziś jak niesmaczny żart.

Nie wiemy czy to prawda, że niemiecki Lebensraum rzeczywiście jest nie do pomyślenia bez aneksji 7 milionów Czechów i bez wzięcia pod „wojsko w opiekę” 2 milionów Słowaków, ale jedno wiemy doskonale: 400.000 Gdańszczan należy niewątpliwie do polskiego „obszaru życiowego”.

„Sprawa gdańska” — jako wyraz jakiejś idealnej granicy etnograficznej — nie istnieje. Jest to sprawa dążenia Niemiec do hegemonii na kontynencie europejskim, jest to więc problem równowagi w stosunkach polsko-niemieckich. Jeśli ma być równowaga — a więc pokój — istniejący od lat 20 kompromis pomiędzy dwiema racjami stanu musi być w swej zasadniczej treści utrzymany.

GDĄSK

Wieczór Warszawski:
„Senat gdański uchwalił przystąpić niezwłocznie do budowy mostu drogowego przez Nogat — Wład w celu usprawnienia komunikacji między Wolnym Miastem a Prusami Wschodnimi.

Obecnie między Prusami a Gdańskiem jest tylko jedno połączenie pod Kaldowem (Kalthof). To w most ma podobno stanąć w przedłużeniu drogi idącej z Tiegenhofu w kierunku Elbląga.

Bedzie to najkrótsza droga z Gdańska do Królewca.”

Gringoire:
Gdańsk — bez Polski jest niczym.

Otóż Wersterplatte, wspani pańziemi, zajęty przez garnizon polski. Ze po dojściu do władzy Hitlera — marsz Piłsudski zajął go militarnie, aby stwierdzić do tego prawa Polski i umożliwić dyskusję i nego cjuwanie na zasadach kompletnej równości.

W Gdańsku zbiegają się okryty światła po zboże i drzewo polskie, po węgiel śląski. Port musi ulec rozszerzeniu. Port dla Polski jest ważniejszy o miast.

Hitlerowcy prowadzą w Gdańsku robotę tapicerską. Dekorują go niesłychaną ilością etami i papiru.

Od Gdańska zależy pokój Europy.

WASNIE NA BRUNATNYM OLIMPIE

Kur. Polski:
Stanowisko techników wojskowych jest najsilniej szym argumentem Goeringa przeciwko Ribbentropowi, który ścisłej związał Anglię z Francją, oraz wciąż nął do tego sojuszu Polskę i Turcję.

Goering radzi Hitlerowi odłożyć na razie sprawę Gdańska i zadowolić się tymczasem pozorom sukcesu przez silniejszy nacisk germański na Słowację. W międzyczasie, zdaniem Goeringa, należy kontynuować akcję propagandową i polityczną intrzy na terenie Francji i Anglii.

Tak wyglądają rady skłóconych ze sobą przyjaciół Führera, który szuka własnej koncepcji, celem wydosłania się z matni, w jakiej się znalazł.

Zł. 4.40 wraz z dodatkiem KSIĄŻKOWYM i dostawą do DOMU

KOSZTUE
najpopularniejszy dziennik

KURIER ŁÓDZKI

Telefon Nr. 152-43 lub 102-29.
Adres Żwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11

XII MIĘDZYNARODOWY RAID
AUTOMOBILKUBU POLSKI

Seryjny CHEVROLET Master Sedan w zespole 8 Samochodów potwierdza swe niezrównane zalety w najcięższych warunkach, stawianych przez Regulamin Raidu, zdobywając Wielką Nagrodę czyli

GRAND PRIX POLSKI 1939
W SWOJEJ KLASIE
(Puchar im. Pana Prezydenta R. P.)
JAKO
ZWYCIĘSKI ZESPÓŁ FABRYCZNY
Nagrodę Pana Marszałka Polski
ORAZ JAKO
NAJLEPSZY ZESPÓŁ SAMOCHODÓW
MONTOWANYCH W POLSCE
Nagrodę firm „Polski Fiat” i „Fablok”
PONADTO
NAJWIĘKSZA ILOŚĆ PUNKTÓW
DODATNICH (964.220 p.)
i 26 RÓŻNYCH NAGRÓD
dla 3 kierowców na swych własnych CHEVROLETACH



Chevrolet Master Sedan Cena Zł. 7640.-

CHEVROLET

LILPOP, RAU & LOEWENSTEIN - S.A. W WARSZAWIE
KONCESJONOWANA WYTWÓRNA SAMOCHODÓW (LICENCJA GENERAL MOTORS)

B. premier czeski — Beran osadzony przez protektorów w więzieniu

BUDAPESZT, 28. 6. — Otrzymało tu doniesienia z Pragi o aresztowaniu byłego premiera i przywódcy dawnej republikańskiej partii czeskiej Rudolfa Berana. Beran, który był premierem rządu centralnego ceskosłowackiego po Monachium i przez pewien czas po kapitulacji Hachy — miał stać się pono przeciwnikiem Niemców i to spowodowało zastosowanie względem niego represji.

Aresztowanie miało być dokonane pod formą nadzudy, poczynionych podczas reformy rolnej. Władze niemieckie po okupacji Czech i Moraw przystąpiły do badania aktów przewłaszczenia podczas reformy rol-

nej, przeprowadzonej zaraz w pierwszych latach republiki. Reforma rolina objęła wte dy mnóstwo majątków niemieckich, które przeszły w ręce działaczy czeskich lub ceskiego skarbu. Teraz Niemcy przystępują do rewindykacji tych majątków.

Zauważyć należy, że Beran w początkach republiki nie był jeszcze wybitną osobistością, lecz partyjnym sekretarzem. Do rządu wszedł dopiero po Monachium. Represje tedy posiadają oficjalny charakter. Beran przed Anschlusssem austriackim był zwolennikiem powołania Henleinowców do rządu.

Listy z Londynu

(Od własnego korespondenta.)
LONDYN, 27 czerwca.
Na wysokim dachu buckinghamskiego pałacu stał człowiek, upacie wyciągający wzrok w kierunku majestatycznej alei Mall która łączy pałac królewski ze skwerem Trafalgaru. Setki tysięcy ludzi trwało tutaj w oczekiwaniu, pod kwiecistymi girlandami, wśród topotu tysięcy barwnych sztandarów. Biura, banki i zakłady przemysłowe Londynu wymarły. — Zwolniono na ten moment wszystkich pracowników, by umożliwić im wzięcie udziału w uroczystości. Tak Londyn święcił wielki dzień powrotu pary monarszej z wizyty w odległej Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Pierwsze przyjęcie pary królewskiej na stąpilo rankiem tegoż dnia w porcie Southampton, gdzie u wjazdu do portu zgroma dziła się flota angielska, by oddać „salut” królówi. W chwili gdy okręt „Empress of Britain” przybił do portu 20.000 oficerów i marynarzy wydało trzykrotny okrzyk powitalny.

Kilka dni przed tym powitaniem odbywały się ćwiczenia załóg okrętowych w

celu zsynchronizowania, idealnego zgrania tych okrzyków. Komenę dano znakami Morse'a. Na pierwszy znak potężna armia marynarzy krzyknęła pierwsze słowo — Hip, na drugi: znak następne Hip, a po tem zaraz nastąpiło gronkie trzykrotne — Hurra!

Wysiadaniu królewskiej pary na ląd towarzyszyły ogłaszające okrzyki tłumy, zebrańnego w porcie i na ulicach Southamptonu. Takiego entuzjazmu nie oglądano w Anglii od dawna. Zdawało się, że Anglię chcą pobić rekordy entuzjazmu amerykańskiego, jaki okazywano na każdym kroku dostojnym gościom. W alei Mall również były pod niebo okrzyki. Wiwatowali dorosli, wiwatowały dzieci szkolne. Wiwatował cały Londyn.

Na dachu pałacu buckinghamskiego stał spokojnie sierżant G. H. Jones, opiekun królewskiego sztandaru i wpatrywał się bacznie w szeroką nabłąt tłumem alającą A w chwili gdy powóz królewski wjechał w szeroką bramę pałacową, sierżant Jones począł „hisować” do góry sztandar królewski, na znak że władca monarchii powrócił do pałacu.

CHAMBERLAIN I ROOSEVELT, DWAJ KUZYNI.

Nigdy jeszcze nie odczuwano tak silnie braterstwa, czy też pokrewieństwa, między narodami anglosaskimi, jak obecnie. Wiedzą, to najmniejsze dzieci na szerokim świecie, że Wuj Sam jest bliskim kuzynem angielskiego John Bulla. Dziś jednak obywatela świata dowiedzą się jeszcze innych, ciekawych rzeczy, które wyszły na świat boży z okazji amerykańskiej wizyty.

Oto w ślad za parą królewską udał się do Stanów Zjednoczonych i Kanady prezes angielskiej „College of Arms” słynnego londyńskiego Instytutu Genealogicznego mr. Anthony Wagner. Dyrektor Wagner zabrał się do dzieła, do sprawdzania odpowiednich ksiąg, a w wyniku tych jego badań są nowe sensacje. Oto okazało się, ni mniej, ni więcej, że premier Chamberlain jest bliskim kuzynem prezydenta Roosevelta. Obaj ci mężowie pochodzą od jednego protoplasty, którym był król Anglii Edward Pierwszy. Król Edward rządził Anglią od roku 1272 do 1307, i pozostawił po sobie potomka — znanego powszechnie Williamem Coymore. Rzeszonym William Coymore miał dwoje dzieci Rowlanda i Alicję. Prezydent Roosevelt jest w prostej linii potom-

kiem owego Rowlanda Coymore, podczas gdy pra-prababcią premiera Chamberlaina była właśnie owa piękna (podobno) miss Alice Coymore. A więc, kuzynostwo całkiem bliskie.

Do tej sensacji trzeba dodać następną. Oto według dociekań dyrektora Wagnera, królowa Elżbieta, małżonka obecnego władcy brytyjskiego imperium, jest w prostej linii kuzynką, a raczej kuzynką-praprawnuczką wielkiego Waszyngtona. Jednym słowem Stany Zjednoczone i Anglia to jedyna wielka rodzina.

KRAINA PRZEDZIWNYCH PRAW

Anglia jest krajem najprzedziwniejszych praw i tradycji. Pewien uczone obliczył, że każdy Anglik jest, według prawa brytyjskiego przestępcą, którego należałoby już to wychłostać, już to zanurzyć razem z głową w wodzie rzeki, czy jeziora, już to po prostu powiesić.

W Anglii bowiem obowiązują tysiące ustaw i dekrétów, wydanych w zamierzchłych, wiekach. Naprzykład do dnia dzisiejszego nie zostało uchylone stare prawo zakazujące obywatelom Anglii wydalania się w sobotę po zachodzie słońca, aż do wschodu słońca w niedzielę, dalej, niż pięć mil od swego domostwa. Gdyby to prawo

dzisiaj zastosować, weekendy angielskie przestałyby istnieć, w mgnieniu oka. Inne prawo, wydane w roku 1550, przez króla Edwarda 6-go nakazujące każdemu poddanemu Jego Królewskiej Mości udać się w niedzielę i święta do kościoła. Każdego, kto tego nie wypełnił, należy zanurzyć z głową w wodzie rzeki, czy jeziora.

Inne prawo nakłada znów surowe kary na ludzi, którzy dokonali zaborstwa łabędzia. Łabędzie bowiem pozostawały zawsze pod opieką królewską i nie było wolno im ich męczyć, ani tym bardziej zabijać pod groźbą kary śmierci.

W roku 1600 uchwalił parlament angielski ustawę, zakazującą zajmowania się przepowiedniami. Dziś nikt tego prawa nie przestrzega, nikt nie wykonuje. Każde piśmo drukuje porady chiromantów i wróżbiarzy całkiem bezkarnie.

Obliczono że normalne uchylenie tych praw przez parlament brytyjski łącznie z nieodzownymi w tych wypadkach dyskusjami, zajęłoby kilkanaście kadencji parlamentarnych. I dlatego przestano sobie poprostu zaprzętywać nimi głowę.

Copyright by Keystone and Kurier Łódzki.

Co dzień niesie?

Table with weather forecast for Czerwiec 28, including sunrise, sunset, moonrise, moonset, and day length.

Migawki

Wróżby

Pan Ludwik pochylał się nade mną, zaczerwieniony od emocji. Powiedział panu, że tak będzie! Wojna wybuchnie po żniwach! Hoho! mam ja swoją metodę, mam swoje obliczenia! Może ktoś nie wierzy, ale ja wierzę!

Młodzież polska z zagranicy przybywa do Łodzi. Zwiedzać będzie kraj Ojczyzny w ciągu 2 tygodni. Powitanie w Łodzi musi być jak najserdeczniejsze

W nadchodzącą niedzielę, dnia 2 lipca, witając będziemy w Łodzi trzy wycieczki Polaków z zagranicy. Przyjadą więc goście z bratniej Litwy, Łotwy oraz z Rumunii.

Impreza Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej jest godną podkreślenia i uznania. Tym razem wybrano spośród polskich emigrantów zamieszkałych stale w wspomnianych powyżej trzech krajach młodzież, kończącą nauki gimnazjalne.

Będzie to, jednym słowem wędrowni obóz, zwiedzający Polskę. Już w roku ubiegłym na tym odcinku przełamane zostały lody i zastarzałe poglądy. Pokazuje się dziś młodym Polakom, urodzonym na obczyźnie, przede wszystkim Polskę dzisiejszą. Zacznie się od centrum pracy i przemysłu polskiego, od Łodzi.

Stąd po zapoznaniu się z gigantycznym przemysłem łódzkim, wycieczka wyruszy w dalszy objazd po Polsce, by zapoznać się z ludem, z zabytkami przeszłości, z wielką

naszą historią, zaklętą w murach i wieżach. Wawelu, Wilna, Lwowa, Częstochowy i Warszawy.

A więc minęły już te czasy, gdy na mapach propagandowych wskazujących turystom miejsca godne zwiedzenia, i Łódź nie figurowała w ogóle.

Pierwsza wycieczka z Rumunii, przybędzie w niedzielę, o godzinie 7 min. 10 rano na dworzec Łódź-Kaliska. Druga wycieczka, z Łotwy i Litwy, w składzie 40 osób, przybywa na dworzec Łódź-Fabryczna o godzinie 9 min 22.

Najmilsi goście powitani zostaną uroczystie. Organizacje młodzieży łódzkiej ze sztabami orkiestrami stawiają się na dworcach, by dać odczuć przybywającym, że znajdują się wśród serc najbardziej oddanych.

Program wycieczki przewiduje o godz. 11.30 przyjęcie w salach Magistratu. Gospodarzem, witającym i goszczącym miłych gości będzie prezydent miasta p. Kwapiński.

Z kolei udadzą się goście do muzeum pamiętek po Marszałku Piłsudskim później zaś nastąpi zwiedzenie miasta oraz wizyta w rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia.

Wycieczka - obóz, przewidziana jest na dwa tygodnie. Z Łodzi nastąpi wyjazd do Częstochowy, na Górny Śląsk, do poszczególnych miast i okolic kraju, a zakończona zostanie w grodzie wieszca A. Mickiewicza w Nowogródku, gdzie młodzież z zagranicy pojeździ się z krajem ojczystym.

Wycieczka składa się w połowie z chłopów i w połowie z dziewcząt. Oddział męski będzie zwiedzał Polskę pod kierunkiem magistra Karola Przesmyckiego, oddział żeński poprowadzi p. Orzechowska.

Okazmy wszyscy serca braciom przybywającym do nas z obczyzny. Niech wywołają najmiłsze wspomnienia z wycieczki-obozu po kraju ojczystym, niech ich ta wizyta zespoli nierozzerwalnymi więzami z Matką Ziemią.

Odznaczeni w dniu złotych godów. Uroczystość dekoracji 2-ech par małżeńskich

Wczoraj łódzki starosta grodzki dr. Mostowski przyznał medale pamiątkowe w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej z okazji pięćdziesięciolecia godów małżeńskich małżonkom Antoniemu i Hieronimie Pigulowskim oraz małż. Oskarowi i Eleonorze Welk.

Ofiara napaści pod Rzgowem utraciła pamięć. Tło wypadku nie jest jeszcze wyjaśnione

a) Przed kilku dniami w lesie państw. Molenda pod Rzgowem znaleziono ciężką raną 64-letnią Adolfinę Rekwic, zam. przy ul. Paradnej 84 (Chojny).

Rekwicowa została raną tępym narzędziem w głowę i odniosła wstrząs mózgu.

Ranną przewieziono do szpitala w Łodzi, gdzie mimo uszkodzenia czaszki i ciężkich ran utrzymana została przy życiu, jednak na razie utraciła pamięć.

Po przyjeździe do przytomności Rekwic...

wa nie pamięta obecnie nic z przebiegu zajścia, jak również w ogóle ze swej przeszłości, nie wie nawet gdzie mieszka ani też że posiada męża. W tych warunkach ujawnienie sprawców napadu przedstawia znaczne trudności.

Napaść jak wynika z zebranego materiału miała raczej tło sadystyczne, a nie jak początkowo przypuszczano rabunkowe. Dochodzenie trwa.

Rodzina Pożarnicza przy pracy. Komitet Organizacyjny określił zakres działania

Odbyło się posiedzenie Zarządu Komitetu Organizacyjnego Rodziny Pożarniczej w następującym składzie: przewodnicząca — p. Anastazja Kulowa, wiceprzew. — p. Zofia Minchbergowa, I sekretarka — p. Zofia Nowakowska, II sekretarka — p. Danuta Kołodziejka, skarbniczka — p. Maria Wendowa, przew. Sekcji Imprez-Dochodowej — p. Maria Zdrojewska, przew. Sekcji Propagandowej — p. Franciszka Lubowiecka, przew. Sekcji Współpracy z terenem — p. Maria Reindłowa.

Komisja Rewizyjna — p. p.: Czerwińska, Żytowiecka, Derrowa, E. Nowakowski.

Na posiedzeniu Komitetu postanowiono przystąpić do organizowania Kół w terenie, przede wszystkim w strażach miast wydziałowych i powiatowych. Komitet jednocześnie, jako jedno ze swych ważniejszych zadań, przyjął na siebie opiekę nad kursem żeńskich straży pożarnych, zorganizowanym w Tomaszowie Mazowieckim przez Łódzki Okręg Wojewódzki Zw. Str. Poż. R.P. Na kursie tym znajdują się 74 kandydatki na komendantki żeńskiej służby pożarniczej z poszczególnych straży łódzkiego województwa.

Dalsza działalność Rodziny Pożarniczej będzie miała za zadanie opiekę nad żeńską służbą pożarniczą oraz współdziałanie w pracach straży pożarnych.

W „Tygodniu Przeciwożarowym” postanowiono wziąć jak najwyższy udział celem przysporzenia funduszu strażom po-

żarnym, spełniającym dziś tak ważną rolę w obronie kraju na wypadek wojny.

ROZBIÓRKI RUDER.

Inspekcja Budowlana Zarządu Miejskiego prowadzi w dalszym ciągu akcję niszczenia ruder, zagrażających życiu mieszkańców. Plan Inspekcji przewiduje rozebranie w lipcu 4 budynków, grozących zawaleniem, a w sierpniu około 10. Między innymi w lipcu ulegnie rozbiórce drewnia na rudera przy ul. Piotrkowskiej 112.

Akcja rozbiórki ruder prowadzona jest bardzo oględnie, ze względu na brak mieszkań dla tych lokatorów, którzy muszą opróżnić rozwalone budynki.

STRASZNY WYPADEK KLUSOWNIKA

We wsi Rudnik, gm. Lubianków, mieszkawca tej wsi, Wawrzyniec Zakłós, lat 43, rolnik, w czasie uprawiania klusownictwa uległ wypadkowi urwania prawej dłoni wskutek rozerwania się fuzji. W szpitalu w Łowiczu, dokąd Zakłós się udał amputować mu prawą rękę do łokcia.

PODZIĘKOWANIE.

Rada Pedagogiczna, Opieka Szkolna i młodzież szkoły powszechnej nr. 21 w Łodzi (ul. Sterlinga 24), składają serdeczne podziękowanie Kołu Młodzieży Polskiego Czerwonemu Krzyżu przy Szkole Pracy, za przysyłanie śniadań, za paczki gwiazdkowe i święcone dla najbardziej potrzebującej naszej szkoły.

S. O. S. Atak wątroby.

Nie dopuszczajcie do tej ostateczności, która powstaje przy zaniedbaniu niedomagania wątroby. Ziola magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „Billosa”, zawierające rośliny egzotyczne Combretum i Boldo pobudzają wątrobę do prawidłowej pracy i

normalnego wydzielania żółci oraz powodują naturalne wypróżnienie. Stosuje się je przy chorobach wątroby, woreczka żółciowego, kamicy żółciowej i żółtaczce. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Proces o 17.000 zł. odszkodowania wskutek nieudanej operacji lekarskiej

Przed Sądem Okręgowym w wydziale cywilnym znalazła się wczoraj sprawa Olimpii Pruskiej, b. gospodyni bufetu, zatrudnionej na dworcu Łódź - Fabryczna, która zaskarżyła dwóch łódzkich lekarzy dr. Wł. Gałczyńskiego i dr. Gawińskiego St. o odszkodowanie w sumie 17.000 zł. za rzekomo źle wykonaną operację.

lekarze dokonując jej w nieodpowiedni sposób operacji, pozbawili ją zdrowia i możliwości do dalszej pracy. Straty swe oblicza na 17.000 zł.

Termin rozprawy wyznaczono na dzień wczorajszy, ze względu jednak na to, że zgłoszono nowe dowody, rozprawa nie została przeprowadzona wczoraj, a odroczona na inny termin.

RYCZAŁTY KURACYJNE I WYPOCZYNKOWE. WE DWORACH, UZDROWISKACH I ZDROJOWISKACH w KRAJU WYCIECZKI: NAD BALATON NA WĘGRZECH KOSZT OD 295—zł. NAD MORZE CZARNE DO WARMY KOSZT OD 315 —zł. FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104a Tel. 240-40

Tajemnica Joanny de Gravelle Powieść lotnicza. 26

I śni się Jankowi, że jest w Łomży, idzie do Narwi się kąpać. Spotyka jakiegoś pana co mówi takie przykre rzeczy... Zakasał krótkie spodnie i ucieka po płytkiej wodzie...

W NIEZNANE.

Joannę ponosi pod maszynę, przeleciała „kocie-łebki” Woli i wybiegła „całym gazem” na niezły asfalt do Błonia, później na nową szosę automobilową do Sochaczewa. Chłodne powietrze poranku — muska jej twarz i rozwiewa złoście loki.

Lecz jak na poranną przejażdżkę, to już trochę za daleko zwłazcza, że i dobra droga się skończyła, a rozpoczęły się dziury starej szabrowej szosy.

— Byle tylko to trzęsienie nie obudziło Janka!... Ale nie — śpi jak pod narkozą.

Tym lepiej! — myśli Joanna i mimo kiepskiej drogi, gna ciągle z piekielną szybkością.

Nie czuje nawet zimna, mimo że poranek jest chłodny, a ona przecież ma na sobie srebrną suknię i wieczorowy lekki płaszcz, z którego co chwila wylaniają się nagie ramiona, prowadzące pędzącą maszynę co po nierównej szosie skacze jak piłka i zda się lada chwila roztrzaska o jakie przydrożne drzewo.

W ten sposób przeleciała Łowicz, zlekka tylko zwalnając i cudem nie zawadziła chłopskich wozów, zjeżdżających na targ do miasta.

To niebezpieczeństwo nieco ją zmiętykowało, ale po wyjściu z miasta gna znowu na złamanie karku. Zarzucając wóz na wirażach, jakby na wyścigach walczyła o cenną nagrodę.

W pobliżu Kutna, zwołniła niespodziewanie, dała krótki sygnał i stanęła pod słupem kilometrowym.

— Nie wiedziałem, że pani sama — obojętnie

— Wolalam w ten sposób — czy udało się panu założyć stację?

— Tak — wczoraj jeszcze, według rozkazu.

— Czy nikt się nie domyśla?

— Nie — myślą, że to zwyczajny radiodobornik, wielolampowy, opłacony i zarejestrowany. Mam i to na wszelki wypadek!

— Doskonale, za tym proszę nawiązać kontakt ze wskazanymi na planie stacjami i nadać te oto wiadomości.

Podawa mu zwitek pergaminu.

— „Dokładnie za pół godziny będą u pana. Chciałabym już mieć odpowiedź.

Jak to zwykle z dziećmi — póty śpią, póki się je kolyse. Tak też i z Jankiem. Spał póki auto skakało po wyboistej szosie, a obudził się kiedy stanęło.

Wylazi na szosę i przerażone oczy mruży, że aż Joanna wybuchnęła śmiechem.

— Dobrze się pani śmiać! — nadął komicznie policzki. Czy mi się śni — skąd się u diabła tutaj wziąłem?...

— Po pierwsze skąd „pani” — mówimy sobie przecież ty, a po trzecie życie jest wielkim snem i nie warto się zastanawiać, bo i tak nie doszuka się sensu.

Wpakowała Janka do auta, usiadł przy kierownicy i wjeżdża do Kutna, ale rozmyśla.

— Dobrze mi się śmiać, a co ja teraz zrobię z tym brzdącem?... Dobrze że jest zaspany, nie wszystko będzie pamiętał.

Zajeżdża przed hotel na rynku.

— Musimy tu coś zjeść, a potem możesz się tu przespacić, bo ja mam jeszcze coś do załatwienia

— Nie potrzeba — my się przecież znamy!..

Walny Zjazd Zw. Towarzystwa Ogródków Działkowych odbył się w Tomaszowie Maz.

W Tomaszowie Maz. odbył się II walny zjazd delegatów Okręgowych Związków Towarzystw Ogródków Działkowych Województwa Łódzkiego.

W zjeździe wzięli udział: przedstawiciel urzędu wojewódzkiego radca Przedpelski, starosta powiatowy w Brzezinach Reindl, prezydent m. Tomaszowa Maz. Rączaszek i wiceprezydent dr. Gajewski, przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Łodzi nac. Wstawski, burmistrz m. Brzezina Kozłowski, przedstawiciel Centralnego Związku Tow. Ogródków Działkowych w Warszawie Lubawy, przedstawiciele Okręgowych Związków w Poznaniu i Toruniu, a nadto liczni działacze jako delegaci i zaproszeni goście.

Otwarcia Zjazdu w sali Rady Miejskiej dokonał z ramienia Zarządu Okręgowego Związku dyr. inż. St. Waligórski — prezes Związku, zapraszając na przewodniczącego zjazdu prezydenta m. Tomaszowa Rączaszka.

Zjazd powitał w imieniu Urzędu Wojewódzkiego radca Przedpelski, podkreślając w swym przemówieniu, że w obecnej sytuacji akcja ogrodów działkowych zasługuje na jak najdalej idące poparcie, ponieważ akcja ta pomaga w aprowizacji miast. Następnie zjedli starosta powiatowy Reindl, przedstawiciel Centralnego Związku Lubawy oraz prezydent Rączaszek. Sprawozdanie z działalności zarządu i kasowe złożył: dyr. inż. St. Waligórski oraz p. Płatek. Jak wynika ze sprawozdania i dyskusji akcja ogrodów działkowych na terenie województwa rozwija się coraz lepiej zarówno pod względem organizacyjnym, jak i ilościowym na terenie.

Ilość ogrodów działkowych, oddanych do użytku bezrobotnych i mało zarobkujących przekroczyła już 2000 działek. Po dyskusji i powzięciu szeregu uchwał w sprawach wewnętrznych - organizacyjnych dokonano wyboru nowego zarządu Związku w skład którego weszli: dyr. inż. St. Waligórski, prezydent m. Pabianic Bolesław Futy-ma, radca Przedpelski, dyr. Jagiełło, wiceprezydent m. Zgierz Leopold Zajackowski, wiceprezydent m. Tomaszowa dr. Gajewski, prezes Tow. Ogródków Działkowych w Łodzi Płatek, prezes Tow. Ogr. Działk. w Kutnie inż. Kostecki, p. p. Harasz Antoni i Haladaj z Piotrkowa.

Po zakończeniu obrad uczestnicy Zjazdu wzięli udział w tradycyjnej uroczystości pod nazwą „święto wianków”, urządzone przez miejscowe towarzystwo.

W drugim dniu Zjazdu, kiedy uczestnicy jego zjeżdżali w czasie specjalnej wycieczki Spałę, kościółek w Inowłodzu oraz rezerwat żubrów w Smardzewicach, wycieczką zainteresował się prezydent R. P.

który informował się u uczestników o akcji ogródków działkowych na terenie województwa, okazując żywe zainteresowanie

Jutrzejšie uroczystości „Dni Morza” Słuchamy przemówienia Prezydenta R. P.

Jutro w ramach uroczystości „Dni Morza” odbędzie się w Łodzi zbiórka Oddziałów LMK, stowarzyszeń, społeczeństwa w celu wysłuchania przemówienia p. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego z Gdyni.

BÓLE ARTRETYCZNE, REUMATYCZNE podagryczne najczęściej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w kściach i stawach, powstają obrzęki, a mięśnie przy najmniejszym nawet nacisku stają się bolesne. Chodzenie a nawet poruszanie się bardzo utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka.

W takich wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” — Gaseckiego, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, kamica nerkowa, złą przemianą materii itp.

UREMOSAN — Gaseckiego do nabycia w aptekach.

da tej akcji. Uczestnicy wycieczki zgotowali prezydentowi R. P. na pożegnanie serdeczną owację.

AKADEMIA Z. M. P.

Związek Młodej Polski w Łodzi — Oddział żeński „Śródmieście” i Oddział „Łódź Polesie” — z okazji dorocznych Dni Morza i Kolonii — urządził jutro w dniu 29 czerwca br. w sali Teatru Miejskiego przy ul. Śródmiejskiej 15 o godz. 11,30, uroczystą Akademię propagandową — pod hasłem:

„Morza nie damy! Kolonii żądamy!” Całkowity dochód z akademii przeznaczony jest na FON. Wysoki protektorat nad akademią przyjęli: wojewoda łódzki Henryk Józewski, dowódca O. K. generał Wiktor Thommée, J. E. ks. biskup Włodzi mierz Jasiński.

Bilety na akademię do nabycia w Komen-dzie Okręgu Związku Młodej Polski Al. Kościuszki 53, m. 18, telefon 240-70, w godzinach od 9 — 21-ej, oraz w kasie teatralnej w dniu akademii od godz. 10,30. Za mówieniami telefonicznie przyjmuje Komenda Okręgu Zw. Młodej Polski.

Straszna hekatomba burz letnich Liczne pożary w woj. łódzkim

Nad Piotrkowem i powiatem, przeszła burza z ulewным deszczem. W Piotrkowie powyrwane zostały drzewa z korzeniami i parkany na niektórych ulicach iw ogródach jak również porzywane dachy na domach oraz uszkodzone zostały urządzenia telefoniczne. We wsi i gm. Woźniki, zostały zniszczone dwie stodoły. We wsi Mąkolice, gm. Woźniki — 11 stodoł. We wsi Kozie-Rogi — 4 stodoły. We wsi Piekarki — 5 stodoł.

We wsi Oprzędów — 2 stodoły, oraz zniszczonych zostało około 300 drzew przydrożnych. Grad zniszczył pola około 5 kilometrów szerokości. W Bełchatowie zostały zniszczone ziemniaki na polach.

— W czasie burzy nad Tomaszowem Maz., piorun uderzył w stodołę Władysława Zyglińskiego, przy ul. Zawadzkiej 56. Od pioruna powstał pożar. Ogień przeniół się na sąsiednie budynki i zniszczył stodołę, obórę, szopę i dom mieszkalny Józefa Zerka oraz dom mieszkalny, stodołę, obórę i 2 komórki należące do sukcesorów Ottona Kriega. Straty wynoszą ok. 8.400 zł. Rodziny pozostały bez dachu nad głową. W czasie akcji ratunkowej, wskutek załamania się sufitu spadł do pionącego mieszkania Józefa Zerka i dotkliwie zostały poparzeni dwaj strażacy Józef Bielawski, lat 47 i Ryszard Schwarzbach, lat 32, którzy w stanie b. ciężkim zostali przewiezieni do szpitala miejskiego w Tomaszowie.

— Nad osadą Działoszyn, pow. wieluńskiego, przeszła burza gradowa połączona z ulewным deszczem, niszcząc na polach obok Działoszyna zasiewy. Grad powybił szczyby w oknach. Wskutek silnego wiatru porzywane zostały przewody elektryczne i telefoniczne. Wysokość strat na razie nie obliczona.

— Ponad osadą Ciecuiów, Juliampol, Jaworzno i Polesie, pow. wieluńskiego, przeszła burza gradowa, niszcząc częściowo zboże na polach tych wsi. Burza wyrwała stodołę należącą do Józefa Strzelca, zaś u Marcina Rynga, zerwany został

szczyt domu mieszkalnego oraz zniszczony dach kryty dachówką. We wsi Juliampol, na sosie burza zniszczyła szereg drzewek a grad wybił szczyby w domach. Ponadto piorun uderzył w zabudowania Bolesława Dzieciuszka, mieszkańca wsi Polesie, wskutek czego spaliła się stodoła i narzędzia

Więści z kraju

ZA WYPASANIE KONICZYNY ZABIŁ SĄSIADA WIDLAMI

W kolonii Grzędy pow. piotrkowskiego Michał Kulesza przebił widłami syna sąsiada swego 19-letniego Stefana Borowskiego, który wypasał konie na należącym do niego konicyźnie. Borowski padł trupem na miejscu Kuleszę aresztowano.

BUDOW NOWYCH DWORCÓW NA GRANICY LITEWSKIEJ.

Na pograniczu polsko - litewskim a mianowicie w Landwarowie, Zawiasach po stronie polskiej i Jewin po stronie litewskiej prowadzi się w przyspieszonym tempie roboty przy budowie i rozbudowie dworców i budynków stacyjnych.

W myśl umowy polsko-litewskiej do m. listopada lub grudnia rb. nowe dworce kolejowe winny być zbudowane.

Nowoczesny twórca graniczny w Jewinie, Litwini wykończą w połowie listopada rb. zaś w grudniu zostanie on oddany do użytku publicznego.

ZUCHWAŁE OSZUSTWO.

W Wilnie dokonano zuchwałego oszustwa. Maria Wróblewska lat 67 działaczka niepodległościowa złożyła zameldowanie policji, że padła ofiarą wyrafinowanego oszustwa. Wróblewska jest właścicielką kamienicy przy ul. Kocimskiej 6, wartości 40.000 zł. Z meldunku wynika, że niejaki Pałkiewicz i Rupejko wyłudziili od niej podpis u notariusza i sprzedali należącą do niej nieruchomości za 25.000 zł. wręczając

Dnia 26 czerwca b. r. zmarł **JAN OSTROWSKI** Kierownik Szkoły Powszechnej III Stopnia Nr 161 W Zmarłym straciłmy oddanego Kolegę i długoletniego członka naszego Związku a młodzież szkolna gorliwego, su nienego i oddanego im wychowawcę Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 28 czerwca o godzinie 17-ej z domu żałoby przy ul. Zabiel 13, na Stary Cmentarz Katolicki w Łodzi. Na smutny ten obrzęd i dla oddania Zmarłemu Koledze ostatniej posługi wzywa wszystkich członków Zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi

Dnia 30. czerwca r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego Syna, ukochanego i niezapomnianego Brata, który zgiął śmiercią lotnika **ZENONA SERSZENIA** PORUCZNIKA - OBSERWATORA odbędzie się o godz. 8 i pół rano w kościele Garnizonowym Sw. Jerzego w Łodzi oraz w dniu 5. lipca r. b. jako w rocznicę sprowadzenia Drogich nam Zwłok do Łodzi, w kościele Sw. Franciszka z Asyżu (przy ul. Pabianckiej) o godz. 8 i pół rano nabożeństwo żałobne, na które zapraszają żyjących pamięci Zmarłego zrospaczeni Ruda Fabianicka w czerwcu 1939 r. RODZICE I RODZENSTWO

Pięć lat pracy Przedszkola Klubu Pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi

W czerwcu rb. minęło 5 lat od chwili otwarcia przez Sekcję Kobiet Klubu Pracowników ZZW K. Scheiblera i L. Grohmana — przedszkola dla dzieci pracowników Zakładów.

W lokalu Klubu Pracowników przy ul. Przędzalnianej 68, odbyła się uroczystość 5-lecia przedszkola i jednocześnie zakończe

nie roku szkolnego. Na uroczystość tę przybyli p. prezesowa M. Maciszewska, — honorowa opiekunka przedszkola, p. dyr. T. Wilkoński — prezes Klubu Pracowników, członkinie Sekcji Kobiet, b. wychowankowie przedszkola, tegoroczni uczniowie, oraz liczne grono rodziców, rodzeństwa i gości.

„Przedszkolacy” wraz z gronem b. wychowanków urozmaicili uroczystość odegraniem obrazka scenicznego, deklamacjami i śpiewem. Potem dzieci w liczbie ponad 150 podejmowane były podwieczorkiem. Wspólną fotografią i zabawą w ogrodzie zakończono uroczystość.

Od roku szkolnego 1934-35 do 1938-39 uczęszczało do przedszkola przeszło 300 dzieci. W ciągu 3-ech pierwszych lat istnienia jeden oddział, w latach 1937-38 i — 1938-39 — 2 oddziały. W ostatnim roku za pisanych było ponad 100 dzieci. W czasie wakacji letnich w ciągu 4-ech lat w ogródku przedszkola były prowadzone półkolonie letnie dla dzieci pracowników Zakładów.

Z okazji 5-lecia przedszkola, wystawiono prace dzieci, wykresy i tablice w lokalu klubowym, Zebrana ze sprzedaży programów kwota zł. 20.10 przekazana została na F. O. N.

ROBOTNICZY USUNELI PROWOKATORÓW.

a) W fabryce Dobrzyńskiego przy ul. Milionowej 27 doszło do zbiorowego wystąpienia całej załogi fabrycznej, oraz krótkotrwałego strajku demonstracyjnego. Robotnicy usunęli z pracy majstra Adolfa Zerta oraz jego pomocnika Piotra Rykierta, którzy pod wpływem propagandy hitlerowskiej wielokrotnie już występowali publicznie przeciw Polsce, używając zwrotów obrażających naród polski, ostatnio zaś dopuścili się również obrazy religii chrześcijańskiej.

Obu wyrzucono z fabryki i zmuszono administrację do zwolnienia ich z pracy. Niezależnie od tego przeciw Zertowi i Rykiertowi zarządono dochodzenie.

KOMUNIKAT Z.O.R.

Zarząd Koła Łódzkiego Z.O.R. przypomni na Kolegom, że w środę, dn. 28 bm. o godz. 19-ej w lokalu ZOR. odbędzie się wykład dla grupy artylerii.

WYPADŁ Z POCIĄGU I PONIÓSŁ ŚMIERĆ.

Na szlaku kolejowym Kamińsk—Radomsko, z pociągu osobowego nr. 281, wypadł pasażer nieznanego nazwiska, lat ok. 25, który poniósł śmierć na miejscu.

WRAŻENIA TEATRALNE.

KRÓL BRYDZA

Komedia w 7-iu obrazach Pawła Armanda i Leopolda Marchanda Premiera w teatrze Miejskim

Król Brydza ma swoich protoplastów na scenie. Pamiętamy — „Dobrze skrojony frak” i ostatnio granego na deskach teatru łódzkiego „Jana” Bus-Feketego. Otóż we wszystkich tych komediach rolę główną spoczywała w rękach kamerdynera, zazwyczaj bardzo sprytnego, utalentowanego człowieka, który w kłopotliwych sytuacjach swego chlebodawcy, możnego pana, przychodzi mu z pomocą, dobrą radą, czy to na polu politycznym (Jan), czy społecznym (Frak), czy wreszcie dyplomatycznym, jak to jest w „Królu Brydza”.

U Bus-Feketego kamerdyner Jan zostaje posłem do parlamentu węgierskiego, jako leader opozycji, zaś Gustaw Lorillon posiada nieprzeciętny talent, byrdzysty, stąd sława jego jako „króla brydża”. Te zdolności Gustawa znakomicie ułatwiają mu „przenikanie” do najwyższych sfer paryskich, gdzie w klubach, oczywiście, dominu-

je gra w brydża. Nie dziwnego, że spotykamy Gustawa w mieszkaniu Antonii, współczesnej pani Manon, gdzie zbiera się elita paryskich byrdzistów. Durzy się w niej i pan minister de l'Orm, u którego w służbie, jako kamerdyner, pozostaje Gustaw.

Antonina, jak magnes ściga wspomnianych panów do swego zaimprovizowanego (na kredyt) gniazda. I oto pewnego wieczoru, brak czwartego do brydża. Cóż łatwiejszego... Telefon do odpowiedniego biura...

— Proszę na dziś wjeźdź o partnera. Tylko jakiegoś dystyngowanego byrdzystę, bo gra idzie o duży sławek...

Zjawia się Gustaw Lorillon. Czaruje młody i wykwinny byrdzysta. Łatwo domyśleć się, że Antonina, która już posiada bogatą przeszłość, z pierwszego wejrzania zakocha się w Gustawie. Uczucie — uczuciem, ale interes przede wszystkim. Gu-

staw, zapożyczony do brydża, odegra rolę jakiegoś obywatela ziemskiego. Ma być z pania domu na najlepszej stopie, bo niby ich łączy przyjaźń od lat. Ma się zwracać do niej per „ty” i w ogóle czuć się, jak u siebie w domu. A co się tyczy wygranej, to już według obowiązujecej w podobnych wypadkach taksy. Gustaw honorarium swe otrzymuje z biura, wygrana idzie dla pięknej Antonii. Zresztą i dotąd Gustaw stale grywał w brydża, będąc w spółce ze swą chlebodawczynią, panią ministrową Ravier de l'Orm, zasilał jej kasę na jej wielkopafiskie zachcianki. Gustaw Lorillon grał w brydża niezawodnie. Wychodził obroną ręką z najtrudniejszych sytuacji. Był nawet autorem kilku publikacji, poświęconych brydżowi.

Pan minister, nolens volens, tolerować musiał w swoim domu Gustawa, bo i czasy ciężkie i posada ministra nie pewna. Trudno — aby żyć, jak się mówi u nas w Łodzi. Minister spotyka w domu swej przyjaciółki Antonii — Gustawa. Zdawało by się, że bomba teraz pęknie. Ale gdzie tam! Czaruje Gustaw. Z trudem zmontowała partię brydża, więc się odbędzie. Pozostali partnerzy hrabia des Bossons, Foucart są zachwyceni Gustawem.

Nazywają go „królem brydża”. Oczywiście, przegrywają. Ale dumni są, że przegrali do „króla”, uważając go nawet przez pewien czas, że istotnie jest on Jego Wysokością, która „incognito” bawi w Paryżu. Tymczasem romans Antonii toczy się z zawrotną szybkością. Po partii, Gustaw zostaje u niej do rana. Nazajutrz jest gościem słynnego Klubu Panów. Ratuje honor tego klubu, odbiera bowiem puchar z rąk konkurencji. Uświęconym zwyczajem ma wypić zawartość pucharu. „Król Brydża” jest abstynentem. Wzdraga się. Wypić jednak trzeba, tak nakazuje etykieta. Wychyla puchar do dna. Wino działa. Gustaw zalany do nieprzytomności. Po pijanemu wyjawia publicznie swą rolę. Ale komedia kończy się wesoło. W drugiej części Gustaw, dzięki brydżowi osiąga nawet stanowisko w dyplomacji. A Antonina, która z wielkiej grandesy, wróciła do swej roli manicuryzystki, zostaje najukochańszą — „króla brydża”.

Jak na letni okres, komedia comme il faut. Dużo śmiechu, moc dowcipów, jeszcze więcej komicznych sytuacji. A przy tym odbywa się w rewii mody, gdyż główna bohaterka komedii Antonina — w wykonaniu p. Teresy Mareckiej przebiera się co naj-

mniej z dziesięć razy, ukazując najnowsze kreacje — sukien i kostiumów.

W rezultacie „król brydża” — komedia niefrasobliwa, iskrzy się francuskim humorem. Z humorem też odegrana została przez zespół artystów teatru łódzkiego. Rolę tytułową „króla brydża” odegrał z prawdziwym talentem p. Stanisław Sienkiewicz jakby do tej roli predystynowany. Jego partnerką Antonią była p. Teresa Marecka, która uwodzicielsko podbiła serca starszych panów, a nade wszystko swego amanta Gustawa Lorillon. Z reszty zespołu wymienić należy p. Wacława Malinowskiego, (bardzo dobry minister Ravier de l'Orm), Jutię Kosowską (pani ministrowa), Wiktora Arnolda (hrabia des Bossons), Edwarda Dąbrowskiego (Fukart), Konstantego Pagowskiego (b. charakterystyczny lord Barrington), Edwarda Czerwińskiego, Jadwigę Plucińską, Irenę Starkównę, Władysławę Skwarską, Adama Góreckiego, Wacława Gurynowicza i Zygmunta Bończę.

„Króla brydża”, w bardzo dobrym przekładzie Józefa Brodzkiego, starannie przygotował na scenę p. Zygmunt Biesiadecki, a oprawę do niego ze smakiem wykonał p. Konstanty Hrodziewicz.

„Pomyślna przyszłość sycie się przed Polską“
Stan gospodarstwa polskiego kształtuje się korzystnie
Z plenarnego posiedzenia Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

(F.) Wczoraj odbyło się zwyczajne plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Przewodniczył prezes Izby gen. Feliks Maciszewski. Na wstępie przewodniczący poinformował zebranych o zmianach personalnych w składzie radców Izby.

Przechodząc następnie do sprawozdania z wykonania uchwał z poprzedniego plenarnego zebrania przewodniczący podał o wiadomości, iż uchwalone wówczas zmiany 1-ej części statutu Izby przesłane zostały Ministerstwu Przemysłu i Handlu do zatwierdzenia.

Również przesłano do zatwierdzenia dodatkowy budżet Izby, obejmujący pozycję w sprawie dotacji na rzecz Instytutu Włókien Nitro w kwocie 100 tys. zł. oraz pozycję przekazania papierów wartościowych Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w kwocie 50 tys. zł. jako darowizny na F.O.N. Obie te pozycje sprawy zostały przez Ministerstwo zatwierdzone.

Następnie zabrał głos prezes Izby gen. Feliks Maciszewski. W przemówieniu swym, pomijając sprawy omówione w szczegółowym sprawozdaniu z działalności Izby za 1938 r., które zostało podane do wiadomości zainteresowanym gen. Maciszewski zabrał wstępnie przegląd działalności w ubiegłych miesiącach roku bieżącego.

POŻYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Przed wszystkim podkreślić pragnę — mówi prezes Maciszewski — udział Izby w kontroli nad akcją subskrypcyjną Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wśród sfer gospodarczych. Z radością stwierdzić tu muszę, iż pożyczka dała wyniki bardzo dobre. Do powodzenia jej w dużej mierze przyczyniło się stanowisko świata gospodarczego, który wypełnił ciężary na nim obowiązek.

Według prowizorycznych danych Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki ogólna suma subskrypcyj na terenie woj. łódzkiego wyniosła 29.866.072 zł. z czego przemysł subskrybował około 9.039.000 zł., handel, bankowość oraz instytucje ubezpieczeniowe i komunikacyjne około 6.300.000 zł.

Są to pozycje duże i znacznie przekraczające subskrypcję Pożyczki Narodowej, która podpisano w woj. łódzkim na sumę 24.845.500 zł. z czego na przemysł przypadało 6.874.400 zł., na handel, bankowość i t. d. około 4.750.000 zł.

Zaznaczyć pragnę, iż aby czuć nad równomiernym wykonaniem obowiązku subskrypcyjnego, Izba Przemysłowo-Handlowa stworzyła odpowiedni aparat, którego zadaniem było przeprowadzenie kontroli akcji subskrypcyjnej na terenie gospodarczym.

ROKOWANIA HANDLOWE.

Z kolei przypomnieć wypada, że w ciągu ostatnich tygodni i miesięcy nie ustawała działalność Izby w zakresie prac, dotyczących rokowań handlowych, która polegała na gromadzeniu potrzebnych danych w dziedzinie celnej i kontyngentowej przy opracowaniu odpowiednich postulatów okręgu łódzkiego. Na podkreślenie zasługuje opracowanie przez Izbę dezzyderatów w związku z rokowaniami handlowymi z ZSRR, oraz wniosku, dotyczącego rozszerzenia obrotów handlowych z Litwą. Poza tym Izba przystąpiła do opracowania postulatów dla okręgu w związku z zapowiedzianymi negocjacjami handlowymi ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

W zakresie spraw celnych należy wymienić prace nad ustaleniem wysokości ochrony celnej w stosunku do wartości towaru w grupie artykułów jedwabnych, z jedwabiu szlucznego, bawełnianych i wełnianych. W wyniku przeprowadzonych w tej dziedzinie szczegółowych badań Izba przedstawiła Ministerstwu Przemysłu i Handlu odrębne wnioski, dotyczące ewent. rewizji niektórych pozycji taryfy celnej.

SPRAWY PODATKOWE.

Następnie prezes Maciszewski omówił wszystkie sprawy natury podatkowej, zwłaszcza te, które wynikały z realizacji t. zw. małej reformy podatkowej, oraz sprawy ksiąg handlowych.

HANDEL ZAGRANICZNY.

W końcu na jednym z najważniejszych odcinków naszego życia gospodarczego — w dziedzinie handlu zagranicznego — łódzki samorząd gospodarczy kontynuował podjętą w końcu ub. roku akcję eksportową celem jak najpełniejszego wykorzystania tych wszystkich możliwości, jakie w wyniku przesunieć polityczno-gospodarczych w Środkowej Europie wyłoniły się na wielu zagranicznych rynkach zbytu. Wyrazem działalności Izby w tym zakresie były zarówno bezpośrednie prace badawcze, przeprowadzone np. ostatnio na rynku angielskim i amerykańskim, jak i inicjowane przez Izbę i realizowane posunięcia organizacyjne przy pomocy Państwowego Instytutu Eksportowego. Wyniki tej pracy uznać należy za nader pozytywne, skoro stan zamówień, które mają ulec zrealizowaniu jeszcze w roku bież., jest obecnie znacznie, bo o 80 proc. wyższy, aniżeli o tej porze w roku ubiegłym oraz o 11 proc. większy w stosunku do roku 1937, uchodzącego za rok względnie pomyślny dla eksportu włókienniczego.

Zdając sobie jednak sprawę z tego, że dalsze zwiększenie eksportu jest z wielu względów nie tylko pożądanym dla przemysłu włókienniczego, lecz i koniecznością państwową. Izba nie porzeka w tym kierunku wysiłków. Ostatnio, na podstawie wyczerpujących badań, przeprowadzonych w Komisji Eksportowej Izby, udzieliła delegatów odnośnych związków przemysłowych oraz zainteresowanych

eksporterów włókienniczych, wystąpiono do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem zwiększenia kontyngentów na przewóz surowców i półfabrykatów dla firm eksportujących w miarę ich udziału w eksporcie. Ponadto wysunięto szereg wniosków, mających na celu usprawnienie działalności Komisji Standaryzacyjnej Produkcji Eksportowej i elastyczności odnosnych przepisów. Wreszcie, chcąc umożliwić firmom eksportowym — zwłaszcza drobniejszym — uzyskiwanie obiektywnych wiadomości handlowych z najważniejszych rynków zbytu oraz potrzebną pomoc w zawieraniu transakcji eksportowych, postanowiliśmy przemysł włókienniczy zorganizować pod egidą Izby placówkę informacyjną i kontrolną na najważniejszych rynkach eksportowych, w pierwszym rzędzie w Nowym Yorku i Londynie. Na powyższy cel Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej postanowiło asygnować 100.000 zł.

Ponadto będzie Izba nadal pilnie obserwować rozwój eksportu włókienniczego i czynić wysiłki dla jego zwiększenia.

INSTYTUT WŁÓKIENNICZY.

Wreszcie wypada przytoczyć fakt, że znana Panom sprawa uruchomienia działalności Instytutu Włókienniczego weszła w ciągu ostatnich tygodni na tory ostatecznej realizacji i liczy można, iż wkrótce niezbędna ta i nader ważna w całokształcie rozwoju polskiego włókiennictwa instytucja rozpocznie praktyczną pracę dla ogólnego dobra gospodarstwa narodowego. Dowodem tego jest sprawa kupna placu, która znajduje się na porządku dziennym dzisiejszego zebrania.

SPRAWY NATURY OGÓLNEJ.

Omawiając kwestie natury wynikające z aktualnej sytuacji politycznej, oraz nawiązując do stanowiska Polski w stosunku do żądań Niemiec, prezes Maciszewski między innymi powiedział:

Takie znaczenie, taką rolę i taką wartość stanowisku Polski przypisywać zaczyna cały świat, toteż imię Polski znajduje się obecnie na ustach nie tylko narodów zaprzyjanych z nami i związanych wspólnotą interesów i obrony, lecz w ogóle u tych wszystkich, u których pojęcie sprawiedliwości, nęstwa i honoru zachowało swą wartość. Podziwiana jest pełna powagi i oporność, lecz i mocny zarzew postawa Polski, jej równowaga i spokój wewnętrzny, zapewniający normalny bieg życia i normalny tok pracy gospodarczej.

Dodać należy, że stanowisko to ujawniło ponadto inną jeszcze wielką wartość Polski — moc i równowagę jej podstaw ekonomicznych. Musimy sobie powiedzieć otwarcie że żyjemy w okresie wojny, „białej wojny” nerwów, wojny — o wygranej której zdecyduje wytrzymałość gospodarza. I już obecnie, w kilka tygodni po rozpoczęciu tej walki stwierdzić możemy, iż wychodzimy i wyjdziemy z niej zwycięsko, tak jak zwycięsko i z korzyściami wyszliśmy z narzuconej nam przed 10 laty wojny celnej.

Naturalnie nie ma państwa, którego życie ekonomiczne w obecnym okresie naprężenia politycznego i przemian o charakterze prawie strukturalnym — nie uległoby zmianom i odchyleniom od stanu normalnego. Nie mogło nie ulec przejściowemu tym odchyleniom również polskie życie ekonomiczne, zwłaszcza na odcinku włókienniczym, z natury rzeczy najbardziej czułym na wszelkie zaburzenia zwykłego toku pracy.

OCENA STANU GOSPODARSTWA POLSKIEGO.

Następnie prezes Maciszewski w następujący mniej więcej sposób scharakteryzował sytuację gospodarczą oraz przebieg koniunktury w Polsce:

Stwierdzić muszę, iż w stosunku do sytuacji międzynarodowej stan gospodarstwa polskiego kształtuje się korzystnie. O ile ogólny wskaźnik polskiej produkcji przemysłowej wzrósł od stycznia do kwietnia na 120,6 do 129,4 (podczas gdy przeciętny za r. 1938 wyniósł tylko 119,5, a za rok 1937 — 110,7) to wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych podnosi się w tym samym czasie ze 140,3 do 155,4; dóbr spożywczych zaś ze 109,8 do 112,1. Nasz wskaźnik produkcji maszynowej należy po Szwecji do najwyższych w Europie, dochodząc np. w lutym b. r. do poziomu o przeszło 61 proc. wyższego od poziomu z 1929 r.

Również wskaźnik produkcji włókienniczej był w ostatnich miesiącach wyższy od naszego tylko w krajach skandynawskich. Rozwój i układ bilansu handlowego wyraźnie się poprawił w stosunku do ubiegłego roku (wystąpiło znów saldo dodatnie), jakkolwiek odwołanie przemysłowe uzasadniałoby i bilans ujemny. Wykorzystaliśmy wygodny okres spadku cen w naszym przemyśle i ograniczyliśmy import niektórych artykułów, podczas gdy w eksporcie naszymi przemyślnymi na wielu punktach odzwierciedlała się prężność, a wywołane przez nas surowce i artykuły nie tylko spożywcze, lecz i przemysłowe są poszukiwane. Jest rzeczą istotną, że poziom cen nie wykazuje u nas wzrostu.

Na tle w ten sposób scharakteryzowanej polskiej sytuacji ogólnogospodarczej może nieco mniej pomyślnie przedstawiają się w porównaniu z rokiem ubiegłym wyniki, osiągnięte w ciągu ostatnich miesięcy przez polski przemysł i handel włókienniczy, skoro opierając się na danych, zbieranych i obserwowanych stale przez biuro Izby — produkcja przędzy bawełnianej w ciągu 5-ciu miesięcy r. b. obniżyła się o około 15 proc. w stosunku do tegoż okresu roku ubiegłego, konsumpcja zaś jej — o około 20 proc. Zaznaczyć przy tym należy, że spadek ujawnił się w mniejszym stopniu w konsumpcji przędzy w przedsiębiorstwach wielowydzielowych, ani-

żeli w konsumpcji samodzielnego zakładu przetwórczego. Dysproporcja, jaka powstała na skutek znacznie mniejszego zredukowania produkcji w porównaniu z konsumpcją wywołała w końcu maja wzrost składów o 22 proc. w porównaniu z końcem tegoż miesiąca roku ubiegłego.

Ujawnił się również w roku bież. stosunkowo silny spadek konsumpcji wełnianej przędzy czesankowej mimo, iż rozmiary produkcji utrzymywane były do kwietnia na poziomie wyższym, niż w roku ubiegłym.

Na rynku gotowych wyrobów włókienniczych wyniki mającego się ku końcowi sezonu letniego oceniane były do połowy maja r. b. jako znacznie mniej pomyślne, aniżeli w roku ubiegłym.

Sytuacja finansowa przemysłu i handlu uległa do końca maja stopniowemu pogorszeniu i wprawdzie ostatnio udało się dzięki rozszerzonej działalności dyskontowej ze strony banków upłynięć wbrew oczekiwaniom — stosunkowo pomyślnie, tym niemniej ilość zaprestowanych w Łodzi weksli oraz ich suma wzrosła z 99.600 zł. za 10,5 miliona złotych do 144.200 za 16,1 miliona zł. w okresie 5-ciu miesięcy r. 1938 i 1939. W rezultacie według niektórych niepełnych danych i obliczeń obroty wielkich przemysłowych przedsiębiorstw włókienniczych w Łodzi obniżyły się.

Jest rzeczą niewątpliwą, iż powyższy stan rzeczy wynikał na skutek działania różnych przyczyn, związanych z wytworzoną w końcu marca sytuacją niepokoju politycznego i wzmożonego pogotowia wojennego. Zaburzenia odczuć zwłaszcza przez włókiennictwo bynajmniej nie wynikały ze stanu rynku produkcyjnego, lub handlowego, lecz wywołane zostały trudnościami, powstałymi na rynku kredytowym. Nie wdając się w ich analizę, pozwolę sobie tylko przytoczyć najogólniejsze jako to: wyczerpanie wkładów bankowych, świadczenia na rzecz czynnej i biernej obrony państwa, wstrzymanie się od zamówień, zakupów i inwestycji, tworzenie nie zapasów surowców i towarowych, przewlekanie płatności i szereg innych mniej istotnych. Pamiętać należy, iż zjawiska te przypadały na ultimo miesiąca kwartału i roku budżetowego państwa, okresu bilansowego w wielu przedsiębiorstwach, a ponadto zbiegły się z terminami płatności podatków dochodowego i obrotowego. W końcu jednak maja nastąpiło wyraźne odprężenie sytuacji oraz uspokojenie przede wszystkim na rynku finansowym. Przewaga wpłat na rachunki bieżące w bankach nad wypłatami dała w efekcie upłynięcie banków, a ilość weksli w bankach łódzkich nie nadająca się do redyskonta w Banku Polskim, obliczana w kwietniu na 18 milionów zł., zmalała w końcu maja do 11 milionów zł.

Szereg danych pozwala na snuć przypuszczeń, iż dzięki szybkiej poprawie sytuacji w czerwcu — ogólne wyniki tegoroczne go sezonu letniego nie będą zbyt odbiegały od zeszłorocznych, aczkolwiek doznane wstrząsy wywarą niewątpliwie poważny wpływ na stopień osiągniętej przez przemysł a zwłaszcza handel, rentowności i zaangażowanych kapitałów. W każdym razie podkreślić należy, że przejściowe zwężenie rozmiarów produkcji i wymiany nastąpiło nie na podłożu koniunkturalnym, lecz raczej na tle nastrojów o charakterze psychicznym, a więc w istocie swej zmiennych i przemijających. Wytwórczość nawet w chwilach najściślejzego napięcia konfliktów bądź tylko nieznacznie została zmniejszona w niektórych działach, bądź w ogóle nie uległa zmianie lub nawet wykazała wzrost, potwierdzając tezę, że Polska wytrzymała u siebie warunki, zapewniające normalny tok pracy na wet w momentach, pracy tej nie sprzyjających. Świat gospodarczy Polski w całości zastosował się do wskazań p. wicepremiera, sprętanowanych w następujących słowach: „Będziemy — tak samo jak w latach ubiegłych — wzmagać tempo normalnej pracy gospodarczej, będziemy budować i inwestować, będziemy walczyć o maksymalny stopień zatrudnienia, o równowagę kosztów produkcji, o podwyższenie pracy gospodarczej, o zapewnienie zbytu naszej produkcji na ry-

ku wewnętrznym i w eksporcie, wzmacniając tylko kryteria wtórne, które każą nam uwzględniać w każdym wysiłku gospodarczym postulat obrony w stopniu wielokrotnie szerszym niż dawniej“.

Przemówienie swe zakończył gen. Maciszewski po zacytowaniu opinii prof. Krzyżanowskiego na temat sytuacji gospodarczej Polski, następującymi słowami:

Przed Polską sycie się przyszłość pomyślna, a przejawy korzystnego układu przyszłych stosunków już obecnie się ujawniają. Obowiązkiem naszym jest przyspieszyć tę poprawę. Stanie się to wówczas, gdy tempo naszej pracy nie tylko nie ulegnie zmniejszeniu, lecz przeciwnie — wzrastać będzie, gdy warunki naszego życia jak najmniej odbiegają od zwykłej normy. Niech fabryki kontynuują swą działalność w dotychczasowym tempie, niech konsumpcja rozwija się i wzrasta, wszelkie bowiem nieuzasadnione jej ograniczanie wyrażać może szkodę gospodarce narodowej. W tych warunkach zespoleni jedną myślą i jednakimi wysiłkami — z wiarą i spokojem będziemy mogli spoglądać w przyszłość, ufni, iż z każdej sytuacji wyjdziemy zwycięsko“.

Przemówienie prezesa Maciszewskiego radcowie przyjęli oklaskami. W dalszym ciągu obrad, zgodnie z porządkiem dziennym, po referacie wicedyrektora Lucjińskiego przyjęto normy techniczno-handlowe dla przędzy wełnianej czesankowej.

KUPNO PLACU.

W związku z uchwałami powyższymi w latach poprzednich oraz z posiadaniem funduszy na budowę pomieszczenia dla Instytutu Włókienniczego w Łodzi, po referacie dyr. Bajera postanowiono zakupić plac na ten cel. Plac ten znajduje się przy ul. Spornej o obszarze 12 tys. 776 mtr. kw. Koszt wynosi 90 tys. zł. Na tym porządek dzienny obrad został zyczerpany.

Mocniejsza tendencja na rynku bawełny nowojorskiej

Na rynku bawełny nowojorskiej notowano w dniach ostatnich pewną wyższkę cen, która oscylowała w granicach kilku punktów, od 3 do 5 w porównaniu z kursami notowanymi na początku bieżącego tygodnia.

Zdaniem tutejszych sfer zainteresowanych, w tej chwili w dalszym ciągu trudno się zorientować, czy wyższa ta ma charakter stały, czy też jest ona nadal przejściowa.

Przypuszczać należy, że wyjaśnienie całkowitej sytuacji na światowych rynkach bawełnianych nastąpi już w dniach najbliższych. (ag.)

CENY NA ZBOŻA W POLSCE.

W ostatnim okresie sprawozdawczym na rynku krajowym giełdy zbożowe zanotowały wyższe ceny pszenicy, które w dn. 22 i 23 bm. osiągnęły najwyższą granicę.

Warszawa placita 27.50 — 28.00 za 100 kg., Łódź — 28.25 — 28.50, Poznań — 26.00 — 26.50, Kraków — 26.50 — 26.75 za pszenicę jednolitą. Obecnie jednak nastąpiło uspokojenie, a nawet lekkie osłabienie tendencji.

Podążać jej mienia i owa jest mała. Zmniejszone zaofiarowanie żyta ustąpiło. Należy się spodziewać, że ceny za żyto, jęczmień i owies będą utrzymane.

Bacność Nowi i Dawni

Prenumeratorzy zamiejscowi którzy wpłacili prenumeratę „Kuriera Łódzkiego“ za miesiąc lipiec 1939 r. otrzymają bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

Zamek Krakowski

I i II tom Henryka Rzewuskiego

Te same dodatki książkowe otrzymają również wszyscy nowi Prenumeratorzy

wplacający prenumeratę za miesiąc lipiec. Wysyłka książek nastąpi 20 II ca. Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki

P. S. Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w estetycznej okładce i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Table with 2 columns: Location and Price. Includes entries for Berlin, Gdańsk, Głogów, Kopenhaga, Londyn, Nowy York, Oslo, Paryż, Sztokholm, Zurich, Włochy, Helsinki.

A K C J E .

Table with 2 columns: Item and Price. Includes entries for Bank Polski, Cukier, Węgiel, Miod, Norblin, Starochowice, Żyrardów.

PAPIERY PROCENTOWE

Table with 2 columns: Description and Price. Includes entries for Wewnętrzna, Inwestycyjna 1 em., Inwestycyjna 2 em., Konwersyjna, Dolarówka.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Table with 2 columns: Description and Price. Includes entries for Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, Dolarówka, Inwestycyjna 1 em., Inwestycyjna 2 em., Konsolidacyjna, Wewnętrzna, Bank Polski.

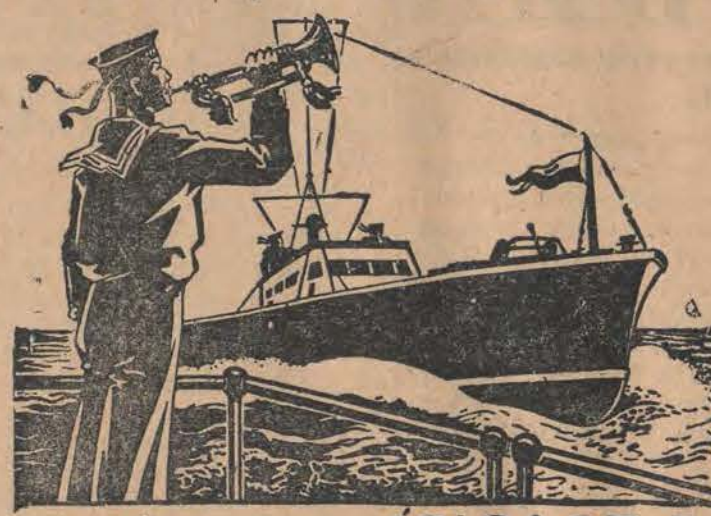
Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Table with 2 columns: Description and Price. Includes entries for Pszenica, Pszenica zbierana, Żyto, Owies, Jęczmień, Gryka, Mąka pszenna.

BAWEŁNA.

Table with 2 columns: Description and Price. Includes entries for Nowy Jork, Liverpool, Egipska (Sakell), Upper loco.

MUSIAMY DOZBROIĆ POLSKĘ NA MORZU!



CZYŚ DAŁ NA ŚCIGACZ? Im. WICEPR. EUG. KWIATKOWSKIEGO WPLATY NA ŚCIGACZ EDN. PKO 42008

Additional text at the bottom right, possibly related to the sailing school advertisement or a separate notice.

Kurier sportowy.

X-cio lecie P. Z. S. S. w Łodzi ubileuszowe zawody strzeleckie

W dniach od 29 czerwca do 2 lipca odbędą się w Łodzi z okazji 10-lecia Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego Okręgu Łódzkiego jubileuszowe zawody strzeleckie o mistrzostwo okręgu na następujących strzelnicach łódzkich:

W godzinach od 8 do 12 na strzelnicy garnizonowej na Ma-ii, na strzelnicy WKS

ŁODZIANIE NA KURSIE JAMESA.

Pilkarskie władze okręgowe postanowiły wydelegować na „kurs orląt” w Warszawie, który poprowadzi Anglik James, dwóch obiecujących piłkarzy łódzkich Bilariusza (Union Touring) i Lewandowskiego (ŁKS).

Będzie to kurs dwutygodniowy i potrwa od 31 lipca do 13 sierpnia.

Na kurs instruktorski, który odbędzie się w dniach 3-27 lipca w Warszawie również pod kierunkiem trenera Jamesa ŁOZPN, postanowił wydelegować przodowników piłkarskich Chojnackiego i Jarczyka.

ECHA UCIECZKI KOLARZY ŁÓDZKICH DO NIEMIEC.

Jak podawaliśmy, dwaj kolarze łódzcy z SS. Rapida, Wójcik i Wagner zbiegli nielegalnie do Niemiec.

W związku z tym należy wyjaśnić, że zarówno Wójcik jak i Wagner nie odnowili licencji kolarskiej na rok bieżący i tym samym nie są członkami ŁOZK.

O fakcie ucieczki ŁOZK nie omieszkali niezwłocznie zawiadomić odnośnie czynników.

ZAPISY NA WYCIECZKĘ DO RUMUNII.

Zapisy na wycieczkę do Rumunii, organizowanej przez Związek Polaków z Rumunii, zostały dla I grupy już zamknięte. Wyjazd tej grupy nastąpi dnia 2 lipca 1939 roku.

Zapisy dla grupy II (wyjazd 15 lipca 1939 r.) będą kontynuowane do 5 lipca 1939 r. w Klubie Sportowym „Znicz” przy ul. Piotrkowskiej 180 codziennie (za wyjątkiem świąt i niedziel) w godzinach od 19 — 20-ej.

Wycieczka jest połączona z 4 tygodniowym pobytem w górskim osiedlu polskim Pojana-Micului.

Koszt wycieczki wynosi: dla dorosłych zł. 145.—, dla młodzieży zł. 100.—, dla dzieci zł. 80.—.

Ceny powyższe obejmują pobyt cztero tygodniowy wraz z mieszaniem, wyżywieniem, przejazdem od punktu granicznego i kosztami paszportu zagranicznego.

KOLARZE ŁÓDZCY NA ZAOLZIU.

W dniach od 29 czerwca do 2 lipca odbywa się IV ogólnopolski zjazd kolarski do Cieszyna.

W tegorocznym zjeździe bardzo liczny udział bierze również i kolarstwo łódzkie. Jeszcze w ub. niedzielę wyjechała, jako pierwsza z Łodzi, drużyna KP Zjednoczone w składzie 15 kolarzy, w poniedziałek natomiast wyruszyli z Łodzi dalsze zespoły, a mianowicie: ŁTK — 15 kolarzy, ŁKS — 14.

Ostatnia partia wyruszyła w drogę w dniu wczorajszym: Norblin (Główny) i Sportion — po 12, Boruta (Zgierz) i Rursura (Łódź) — po 8, KS Finster i inne.

Ogółem w tegorocznym zjeździe do Cieszyna z Łodzi weźmie udział około 100 kolarzy.

Uczestnicy zjazdu wezmą następnie udział w 4-6 dniowej wycieczce po ziemi Zaolziańskiej.

Ł.K.S. CZY P.T.C.?

Sprawa zdobycia tytułu mistrza okręgu łódzkiego drużyn juniorów nie jest jeszcze przesądzona.

Na boisku lepsze wyniki uzyskała PTC, lecz nie dotrzymała formalności w zgłoszeniu zawodnika Cieślińskiego. Tym samym mistrzostwo powinno przypaść drużynie ŁKS.

Gdyby jednak okazało się, że PTC rzeczywiście, jak twierdzi, zgłosiło tego gracza do PZPN w dniu 25 maja, wówczas ŁKS jest gotów rozegrać trzecie spotkanie z PTC, które zadecydowałoby, kto jest lepszy.

Mecz ten, uzależniony od wyniku rozmowy telefonicznej z Warszawą odbyłby się w dniu dzisiejszym.

Zwycięzca grać będzie w niedzielę z mistrzem juniorów Pomorza — Wisłą, na przedmeczku zawodów ŁKS — Gryf.

Dział oficjalny ŁOZPR.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 21

z dnia 27 czerwca
Wakatek niegłoszenia się odpowiedniej ilości kandydatów na 3-tygodniowy kurs przodowników piłki ręcznej, organizowany przez IV Okr. Urząd WF i PW w czasie od dnia 27 do dnia 22.7.1939 r. przerwano się termin zgłoszenia do dnia 30 czerwca r. z tym, że o ile nie zgłosi się 20 kandydatów kurs zostanie odwołany.

Jednocześnie wzywa się kluby, które zadeklarowały udział członków na kursie o podanie nazwisk w terminie nieprzekraczalnym 30.6.1939 r.

Pierwsze jaskółki nowego sezonu filmowego.

Sylwetki Rodziny Sędziego Hardy

Przed rokiem wytwórnia Metro Goldwyn Mayer zaprezentowała na amerykańskich ekranach pierwszy film z cyklu: „Rodzina Sędziego Hardy”. Nie był to ani „szlagier”, ani „przeboj”, a zwykły film o domowych radościach i kłopotach typowej amerykańskiej, mieszczańskiej rodziny.

Film spodobał się. Potem ukazał się drugi film z tej serii, potem trzeci...
Seria filmów „Rodzina Sędziego Hardy” stała się... słynna. Już przyszłowiec jest miasteczko-fikcyjne oczywiście — w którym mieszka sędzia Hardy ze swą rodziną, Carvel.

Publiczność polubiła tę sympatyczną rodzinę, której troski i radości są tak typowe dla każdego domu, i to nie tylko w Ameryce.

W Polsce widziliśmy dotąd tylko pierwszy film z tej serii: „Pierwsza Miłość”. Obecnie ukażą się na ekranie: „Wiosenne Porywy” i „Andy Hardy Zakochany”.

Przyjrzyjmy się członkom rodziny sędziego Hardy.

Więc przede wszystkim głowa rodziny: Sędzia Hardy, którego rolę odgrywa znany aktor Lewis Stone. Starszy pan, siwy i dystyngowany, o miłym uśmiechu mądrego człowieka, znany jest szerokim rzeszom publiczności z całego szeregu doskonałych kreacji filmowych. Występuje w Hollywood

już od lat. Od dłuższego czasu jednak nie występował wcale, dopiero w serii „Rodzina Sędziego Hardy” przypomniał się swym zwolennikom, których ma bardzo wiele.

Maria Hardy, córka sędziego to Cecilia Parker, miła, dwudziestoletnia artystka, która niedawno wyszła za mąż za m. Baldwin, krewniaka angielskiego polityka. Jej kariera artystyczna rozpoczęła się zupełnie przypadkowo, gdy występując jako statyśka, zwróciła na siebie uwagę jakiegoś reżysera, który zorientował się, że to „materiał” na gwiazdę. Rozpoczęła od filmów... cowbojskich, jako partnerka Buck Jonesów, Maynardów i innych. Potem dopiero zaczęto lansować młodzieńca, przemiana blondynki w filmach salonowych. W cyklu „Rodzina Sędziego Hardy” jest Marią, córką sędziego, kochliwą i czupurna siostrą.

Andy Hardy'ego, którym jest Mickey Rooney. O nim słyszeliśmy chyba najwięcej. Ten szesnastoletni chłopiec, który znalazł się na trzecim miejscu na liście najlepszych aktorów świata, jest już sławny, ale to dopiero start do światowej, świetnej kariery, którą m. przepowiada najlepší znawcy: jego kreacja w „Bohaterach Morza”, „Ludzkich Sercach”, „Mieście Chłopów” wysunęły go na czoło znakomitych aktorów Hollywoodu. On też jest w zasadzie centralną postacią całego cyklu o rodzinie sędziego Hardy.

Warto zwrócić uwagę, że w filmach tej serii występuje cały szereg młodziutkich aktorów, odznaczających się urodą i talentem. Są to: Ann Rutherford, Jacqueline Laurent (Francuska, która dopiero od niedawna jest w Hollywood), oraz znana już Judy Garland i inne.

Realizuje całą serię George B. Seitz. Piszemy o tym cyklu filmów z tego powodu, że ich powodzenie w Ameryce Północnej wydało się z początku przypadkowe. Dopiero gdy i w naszym kontynencie, i w Ameryce Łacińskiej, i wszędzie indziej, gdziekolwiek te filmy wyświetlano, publiczność okazywała swe duże zadowolenie z tych oryginalnych, miłych, spokojnych i jednak intrygujących i atrakcyjnych filmów, realizatorzy doszli do przekonania, że powodzenie tej serii nie jest przypadkowe. Publiczność bowiem widzi w „Rodzinie Sędziego Hardy” przekrój współczesnego życia, z jego zagadnieniami, ciekawymi i blaskami. A poza tym film, mimo kolorytu amerykańskiego wcale nie jest typowo amerykański, jak sądzono, bo zasadnicze momenty wysuwane w tej serii aktualne są pod każdym stopniem szerokości geograficznej.

Ciekawe, jak przyjmie polska publiczność filmy z cyklu „Rodzina Sędziego Hardy”.
Steep.

Stalowe trumny na dnie oceanów Ratownictwo w katastrofach łodzi podwodnych Dlaczego nie uratowano załogi okrętu „Thetis”

Straszne katastrofy, jakim uległy ostatnio trzy łodzie podwodne: amerykańska „Squalus”, angielska „Thetis” i francuska „Phenix” zwracają uwagę na problem ratownictwa w podobnych wypadkach. Dawny system pomocy w przypadkach zatonięcia łodzi polegał na usiłowaniu wydobywania łodzi wraz z załogą na powierzchnię. Los ludzkich istnień był ściśle związany z losami samego statku. Zazwyczaj chodzilo o wydobywanie łodzi przed całkowitym wyczerpaniem zapasu tlenu, niezbędnego dla utrzymania przy życiu ludzi, znajdujących się wewnątrz. System ten okazał się jednak zły, ze względu na zwłokę.

Nowoczesne ratownictwo polega na ratowaniu załogi. Amerykański „Squalus”, z którego wnętrza wydobyto 33 ludzi przy pomocy t. zw. dzwonu podwodnego zwraca uwagę na ten przewrót, który w zasadzie swą nie różni się niczym od zwykłego kessonu, używanego przy stawianiu fundamentów budowli wodnych, jak mosty, molo portowe, czy latarnia morska.

Taki kesson, którego nazwa pochodzi od francuskiego „caisson” — skrzynka, datuje się z roku 1941. Zbudowany przez inż. Triger, a ulepszony przez Colomba i Carre, kesson był początkowo prostą rurą teleskopową, w której utrzymywano ciśnienie nie wyższe od ciśnienia wody, znajdującej się na zewnątrz. Z czasem do rury tej dobudowano nową część w formie komory, połączonej z resztą aparatu za pomocą rdzaju śluzu, hermetycznie zamkniętej. Człowiek, który miał pracować w kesonie, wchodził najpierw do górnej części, a po jej zamknięciu otwierała się śluz, dająca wstęp do dolnej części kessonu. Miało to na celu przystosowanie organizmu do podniesionego ciśnienia, znajdującego się w dolnej części rury.

Dzwon podwodny, przeznaczony do ratowania statku podmorskiego, ma prawie identyczną konstrukcję. Różnica polega na tym jedynie, że kesson ratowniczy zostaje zanurzony przez dźwig, znajdujący się na statku przeznaczonym dla akcji ratunkowej. Nurek, znajdujący się w kesonie, ma za pierwsze zadanie pokierować tak dzwonem, aby osiadł on na kłapie wyłotowej statku. Jest to zadanie dość trudne, ponieważ ruchy fal, mogą łatwo znieść dzwon w bok, a wtedy trzeba go po raz drugi podnosić i zanurzać powtórnie, zaś

każda chwila zwłoki jest tutaj kwestią życia ludzkiego. Do zanurzenia kessonu trzeba wprowadzić do jego dolnej części pewną ilość wody, która następnie mechanicznie się usuwa, pogrążając kesson przy pomocy specjalnego balastu. Po zetknięciu się dolnej części dzwonu z kłapą zatopionego statku, usuwa się wodę z tej części kessonu za pomocą sprężonego powietrza.

Teraz następuje proces przytwierdzenia kessonu do części zatopionej łodzi nad włazem do jej wnętrza. Kiedy wreszcie zostanie wykonana ta czynność przy pomocy potężnych mur, można już przystąpić do otwarcia włazu i rozpoczęcia właściwej akcji ratowniczej. Trzeba tylko jeszcze wyrównać różnicę ciśnień powietrza w kesonie i we wnętrzu statku, co odbywa się przy pomocy specjalnych urządzeń.

W kesonie znajduje się miejsce dla 6-7 ludzi. Po umieszczeniu we wnętrzu dzwonu rozbitków, właz zostaje zamknięty, dno dzwonu odłączone od kłapy włazowej, nurek daje sygnał „do góry” i dzwon powoli wychodzi na powierzchnię. Po odstawieniu uratowanych na pokład statku, następuje zmiana nureka, dzwon zostaje ponownie zanurzony i akcja ratownicza postępuje naprzód.

Dzwon ratowniczy jest obliczony na ciśnienie około 10.000 kg. na cm. kw. Może się on zanurzyć na głębokość 100 metrów, która odpowiada granicy oporów najcięższego skałandra. Marynarka amerykańska posiada 5 takich kessonów. Do akcji ratowniczej używa się statków lekkich o wyporności ok. 850 ton i szybkości ok 15 węzłów/godz.

Największą trudnością w ratownictwie statków podwodnych jest to, że niestety nie zawsze można oznaczyć miejsce katastrofy. Ratunek załogi zatopionej łodzi zależy od kilku czynników: przede wszystkim od dokładnego miejsca wraku, dalej od stopnia spokoju morza, wreszcie od położenia łodzi. Ten wzgląd jest niezmiernie ważny, ponieważ można przystąpić do akcji ratunkowej tylko wtedy, kiedy łódź spoczywa na dnie zupełnie poziomo. Nawet przy 20 stopniach odchylenia od poziomu ratunek jest już niemożliwy, ponieważ dzwon nie może przywrócić do powierzchni zatopionego statku. Ten fatalny układ zatopionej „Thetis” zadecydował właśnie o strasznej śmierci 103 ludzi, któ-

rych nie można było uratować tylko dlatego, że łódź osiadła na dnie w pozycji skośnej.
Om.

Przed wyjazdem na urlop na wieś w góry, nad morze

Sz. Prenumeratory zechcą zawiadomić Administrację naszego pisma Łódź, ul. ŻWIRKI Nr. 2 tel. 102-29 lub 182-48 o zmianie adresu, by mogli bez przerwy otrzymywać nadal codziennie „KURIER ŁÓDZKI”.

Zmiana adresu bezpłatnie.

Dziś w kinach

- CASINO: — Ludzkie serca.
- CAPITOL: — Złudzenia życia.
- CORSO: — Zebrał w purpurze.
- EUROPA — I. Wiosenne porywy. II. Niesforna dziewczyna.
- GRAND-KINO: — Jastrząb.
- IKAR: — I. Barbara Radziwiłłówna; II. Paweł i Gawel.
- IRA: — I. O czym marzą kobiety; II. Szczęśliwa trzynastka.
- METRO: — „Gehenna”.
- OAZA: — I. Batalia Nieustraszonych; II. Obawa przed skandalem.
- PALACE: — Nieustraszone.
- PALLADIUM: — Indie mówią.
- PRZEWIŚNIE: — Cnotliwa Zuzanna.
- RIALTO: — Melodie cygańskie.
- RAKIETA: — Brawura.
- STYLLOWY: — Cud św. Teresy.
- TON: — Mściciele.
- URANIA: — Zew północy.
- ZACHĘTA: — I. Byłam szpiegiem. II. Błękitna załoga.

Humor

SYNALEK.

Na ulicy spotyka się dwóch starych znajomych:
— Co u pana słychać? — pyta jeden.
— Dziękuje.
— A jak tam pański synek, dobrze się chowa?
— Chwalić Boga nie najgorzej. Policja go od dwóch tygodni szuka i nie może znaleźć.

NIEPOROZUMIENIE.

Pani Łoła kupiła rasowego pieska, Bo busia. Kiedy służąca przysłała ze spaceru z pieskiem, pani Łoła pyta:
— No i co? Bobus robił furorę?
— A tak proszę pani, — odpowiada służąca — prawie przy każdym drzewie!

I SUKNIA TEŻ.

— Radziłeś mi poplamioną suknię wyżyćć benzyną i przez noc wywieść na dworzec. To zrobiłam.
— No i co? Plamy znikły?
— Owszem, ale wraz z nimi suknia

300 delegatek i delegatów

wzięło udział w zjeździe ziemianstwa łódzkiego

Wczoraj odbył się w Łodzi Wojewódzki Zjazd Ziemianek.
Na zjazd przybyło około 300 delegatów i delegatek.

Otwarcie obrad zaszczycili swoją obecnością wicewojewoda łódzki Jellinek, D-ca O. K. gen. Thommée oraz pasterz diecezji łódzkiej J. E. ks. Biskup Włodzimierz Jasiński.

Przybyli również przedstawiciele samorządu gospodarczego z prezesem Izby Rolniczej p. Piotrowskim, prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej p. gen. Maciszewskim, prezesem Izby Rzemieślniczej Koczyński, prezesem Giełdy Zbożowo-Towarowej i Giełdy Mięsnej p. Zbigniewem Wilskim na czele. Z ramienia władz centralnych Związku Zjednoczonych Ziemianek przybyła prezeska p. Eleonora Czerwińska, z ramienia Zw. Ziemianek członek zarządu Związku Ks. Świątopełk Mirski.

Po zgajeniu zjazdu przez prezesa reprezentacji wojewódzkiej Związku Ziemianek p. Walickiego powołano prezydium zjazdu w składzie p. p.: Eleonora Czerwińska, Joana Colonna Walewskiej, wice-przewodniczącej p. Januszowej Szwelizerowej, prez. inż. Juliana Walickiego, p. Kostrzeńskiego, Jędrzejewskiego, ks. Świątopełk Mirskiego, p. Władysława Strzeszewskiego i p. Boskiego.
Następnie przewodnicząca stowarzysze-

nia Zjednoczenia Ziemianek Okręgu Łódzkiego p. Joanna Colonna Walewska w obszernym referacie przedstawiała działalność stowarzyszenia na terenie rolnym i pracy społecznej.

Następnie prezes reprezentacji wojewódzkiej Związku Ziemianek p. inż. Julian Walicki złożył sprawozdanie z prac reprezentacji wo-

jewódzkiej Związku Ziemianek oraz udziału ziemianek w pracy społecznej.

W obu referatach podkreślono specjalnie mocno stosunek ziemianstwa do spraw obywatelskich. Zjazd manifestował stale swój stosunek do armii polskiej i jej Wodza, gorącymi okrzykami i oklaskami.

W zakończeniu pierwszej części zjazdu przemówił przedstawiciel organizacji centralnych podkreślając liczebność zjazdu łódzkiego zwolonego w chwili, gdy akcenty obronności państwa dominują nad wszystkimi sprawami zawodowymi.

Wskazywano na potrzebę podjęcia akcji w celu podniesienia poziomu rolnictwa.

Wagon sypialny Łódź-Gdynia
Kursuje od 24.VI — 8.VII codziennie

„DNI MORZA” Gdyni
wyjazdy indywidualne do
od 27.VI — 3.7

Pociąg popularny do GDYNI
28.VI — 2.VII
przejazd tam i z powrotem
oraz miejsce do leżenia — Zł. 21.70

„Lato na Ziemiach Wschodnich”
od 20.VI — 30.IX 50 proc. zniżk

Zapisy i informacje
Wagons - Lits / Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

Audycje radiofoniczne

ŚRODA, dnia 28 czerwca

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.15 Pogadanka turystyczna. 8.25 Wiadomości turystyczne. 8.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla podróżnych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał a Kza kowa. 12.03 Audycja podnóżkowa (a Torunia) 13.00 Utwory C. Debussy'ego (płyty) 13.40 Wiadomości dla żegic i program na jutro. 13.50 Muzyka salonowa. (płyty) 14.40 Wiadomości giełdowe. 14.45 „Nasz koncert” — „Wycieczka do lasu” — audycja dla młodzieży w oprac. Wandy Tartkiewicz. 15.15 Muzyka popularna w wykonaniu kwintetu salonowego Hali na Adamskiej-Grossmanowej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Pieśń o morzu. Wykonawcy: Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota, Witold Myszkowski — baryton, Sergiusz Nadgryzowski — akomp. 16.50 „Co się dzieje w gniazdach?” — Jak obserwować życie w gniazdach — pogadanka — wygłosił dr. Jan Sokółowski (z Poznania) 17.00 Muzyka taneczna. (płyty) 18.00 Słynne symfonie (płyty) 18.35 „Nasze pieśni” w wyk. Heleny Zbojskiej-Russkowskiej (z Krakowa) 19.00 Teatr Wyobraźni: „Klub Piekiewka” — Karola Dickensa w radiofonicznej i reżyserii Antoniego Bohdziewicz. wieczór VII. „Dalszy rozwój sprawy” — „Bardell contra Piekiewik” 19.30 Przy wiceprezesa (z Poznania) Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej „Piątka poznańska” i Józef Szolc — wiolonczela. 20.10 Odczyt wojskowy. 20.25 Skrzynka techniczna — wygł. Wacław Jankiel. 20.35 Wiadomości sportowe lokalne 20.40 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe Nasz program na jutro.

21.00 Koncert chopinowski w wyk. Pawła Lewickiego.

21.40 Książka i wiedza: Z nowych badań biologicznych nad Polskim Bałtykiem — odczyt wygłosił dr. Roman Wojtusik (z Krakowa) 22.00 „Poezja ubra nistyczna” felieton literacki — Mariana Piechala, 22.15 Trio d-moll Arenskiego op. 32 Wykonawcy: Artur Wengland — fortepian Eugeniusz Szewerter — skrzypce Artur Wenske — wiolonczela. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

WSZYSCY

P. J. Prenumeratory Miejscowi,
którzy nie zalegają i wpłacają prenumeratę „Kuriera Łódzkiego”
bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 11 lub Żwirki 2) albo też przez inkasenta z góry za miesiąc lipiec do dnia 10 lipca włącznie otrzymają BEZPŁATNIE niebłądzącą książkę p. t.
„Lasy wiecznie śpiewają”
Izby tom — Trygry Gulbransson
Książki wydajemy tylko w oznaczonym terminie, t. j. do dnia 10 lipca 1939 roku. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.
Administracja

CORAZ WIDNIEJ W ŁODZI.
W roku bieżącym przewidziane jest zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego na następujących ulicach:
W śródmieściu — Kilińskiego od Abramowskiego do Emilii, Suwalska od Napiórkowskiego do Nowo-Zarzewskiej, Nowo-Zarzewska od Suwalskiej do Rzgowskiej, Piotrkowska od Pl. Reymonta do Radwańskiej, Stanisława cała, Ks. Skorupki cała, Tylna od Kilińskiego do Boczej, Emilii od Kilińskiego do Piotrkowskiej, Krucza od Nowo-Zarzewskiej do Napiórkowskiego.
Zmiana oświetlenia gazowego na elektryczne: ul. Srebrzyńskiej, 11-go Listopada i Mostowa.

Oświetlenie kiadki przejściowej nad Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Uzupełnienie oświetlenia na Placu Reymonta i Pabianickiej, od Placu Reymonta do Jasieni, ul. Leonarda i Sieradzkiej.
Oświetlenie kiadki przejściowej nad torami PKP. przy ulicy Srebrzyńskiej.
Oświetlenie Al. Kościuszki od ul. Sw. Andrzeja do Bandurskiego.
Oświetlenie ulic na krańcach miasta: ul. Wiadukt, Wioślarska, Narciarska, Zubrowa, Różnowskiego, Malinowa, Jaskrowa, Jaśminowa, Kasztanowa, Franciszkańska przy końcu Szklarska, Bartnicza Admirałska, Sukiennicza, M. Curie-Skłodowskiej

Jaura, Tarnopolska, Przeskok, Milionowa i Anczyca.
KRADZIEŻ I OSZUSTWO.
— Wojcicka Zofia, robotnica, zam. przy ul. Mielżanej 12 zameldowała policji, że do jej mieszkania wszedł nieznany osobnik pod pretekstem sprzedaży pluskiewek i skorzystał z jej nieuwagi skradł zegarek męski srebrny wartości 40 zł. Jako podejrzany o współudział w kradzieży zegarka został zatrzymany niejaki Dąbski Eugeniusz zam. przy ul. Łagiewnickiej 78.
— Waksman Moszek, pończoszniczek, zam. przy ul. Dolnej 22 zameldował policji, że na ul. Łagiewnickiej przed posesją nr. 34-

36 trzech nieznanych mu osobników, zapropo nowało mu sprzedaż brylantów, spowodowało oddanie im pieniędzy do obejrzenia, nicy włożyli do chusteczki zabierając go- i odeszli, stwierdził, że zamiast 340 zł. go- tówki, był w chusteczce kamień, który osob- tówkę.

PIERUSZY ŚCIGACZ
MUJI BYĆ
DAREM ŁODZI i WOJ. ŁÓDZKIEGO
KONTO F.O.M. P.K.O. 42008

Mechaniczna Olejarnia E. CUKIER DREWNOŚC 45 POKOST podłogowy OLEJE rafinowany jadalny (ameryk) CENTRALNE OGRZEWANIA
Rafineria Olejów E. CUKIER DREWNOŚC 45 POKOST i malarski techniczny, lniany, oraz wieszakie roboty rurkowe oraz kotły kute
lądalnych i Połostownia — poleca w każdej ilości i II gat. MAKUCHY: lniany i rzep. || Ceny fabryczne || **czony do ogrzewania lokali, bojlery, zbiorniki i spawania wykonuje**
Autoat DĄBOWSKI Nawrot 33-2

PRZEZ ZIOŁA do ZDROWIA



- Przy chorobach nerwów i bezsenności zioła — „PASSIVAL” zł. 1.80
- Przy chorobach żołądka, kiszki, nadkwasoty i niestrawności „VENTRALIN” „ 1.85
- Przy obstrukcji i zlej przemianie materii — zioła... „EMOLTAN” „ 1.60
- Przy artretyzmie i reumatyzmie zioła. „ARTRETON” „ 1.65
- Przy chorej wątrobie i woreczka żółciowego zioła. „CHOLETAN” „ 1.65

ŻĄDĄJCIE w aptekach i drogeriach zioła Apt. Kłabeckiego
Laboratorium Fyto-Farmaceutyczne J. KLABECKIEJ
Bydgoszcz — Pl. Teatralny nr 4.

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórných i seksualnych
TRAWOT 9, nr. 11, tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w. niedz. i święta od 9-12.30 popoł.

DR MED. Jan POLAK
Choroby wewnętrzne i reumatyczne
ul. NAWROT 7 Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5-8

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE
leczymy i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych lekarzy Kobiet i dzieci przyjmują kobie ta-lekarka. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny **PORADA 3 zł.**

Lekarz-dentysta S. WATNICKA
ul. Napiórkowskiego 65
tel. 172-33
(Róg Lubelskiej) front I piętro
Przyjmuje od 9-1 w. pop. i od 3-8 w.

Gabinet kosmetyki (szczegóło) i toaletowej Z. SZWALBE
dyplom. Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99
Ustawiano wszelkich defektów cary. Ustawiano bezbożowo i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10-12 i 4-5 wiecz.

Dr med. WL. SZPIRO
GHIRURG
spec. chirurgia kostna
Sienkiewicza 34, tel. 222-10
godz. przyj. 4 do 6
na miejscu RENTGEN przenośny

Dr med. H. RÓZANER
Specjalista chorób wenerycznych skórných i seksualnych
Narutowicza 9, Tel. 123-93
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

Dr med. L. BORUCHOWICZ
ul. Wólczajska 37, (6-go Sierpnia 9)
Przyjmuje od 6.30-8 wiecz. codziennie. W niedzielę i święta od 12-1 w. pop.

Nr. sprawy Ukt. 29/39 Odpis
Postanowienie
Obecni: Przewodniczący Sędzia Okr. M. Superson Sędziowie Handlowi: Loth. Monitz, Protokulant apl. Szczygielski.
Dnia 21 czerwca 1939 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym wniosku firmy „W. F. Taub” o otwarcie postępowania układowego postanowił: 1) otworzyć postępowanie nie celem zawarcia przez Wolfa-Fiszela Tauba, prowadzącego przedsiębiorstwo pod firmą „W. F. Taub” układu z wierzycielami. 2) wyznaczyć w niniejszej sprawie sędzią komisarzem sędziego handlowego Feliksa Feita, a nadzorcą sądowym adw. Delnita Eugeniusza, 3) wyznaczyć termin sprawozdania wierzycielności na czas od dnia 21 sierpnia 1939 r. 4) postanowienie o otwarciu postępowania układowego doręczyć dłużnikowi i wierzycielom, według wskazanych przez dłużnika adresów oraz podać do publicznej wiadomości przez obwieszczenia, wywieszone w budynku sądowym oraz umieszczone w „Monitorze Polskim” i „Kurierze Łódzkim”, 5) zarządzić wpisanie odpowiedniej wzmianki (art. 19 K. H.) o otwarciu postępowania układowego do rejestru handlowego. Na oryginalne właściwe podpisy, M.P. (Sąd Okręgowy Za zgodność Kierownik Sekretariatu w Łodzi) (—) Olbromska.

100% PEWNOŚCI DAJE
COLLA GUM
Czysta i zdrowa pasta do zębów

Do akt Nr. Km 560/39
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Tuszynie, z siedzibą w Rudzie-Pabianickiej, ul. Piłsudskiego 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lipca 1939 r. o godz. 9-iej w Rudzie Pab., ulica Żwirki Nr 9 odbędzie się publiczna licytacja 1-sza ruchomości a mianowicie: mebli, 8 worków 100 kg. maki pszennej i maszyny do szycia marki „Singer” oraz sześciu worków maki żytniej o łącznej sumie zł. 1050 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Ruda-Pab., dn. 16 czerwca 1939 r.
Komornik: (—) J. JĘDRZEJEWSKI
Sprawa Szulim Infeld p-ko Florentyna Grzelewska, Zofia Aleksandra Rogalska i Sylwester Rogalski.

Numer akt. Km. 930/38
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński mający kancelarię w Łasku ul. Zeromskiego Nr. 10 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1939 r. o godz. 13 w Żelowie ul. Kilińskiego Nr 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Jakub Lewi Spadkobiercy” w Żelowie składających się z 4-ech krosien mechanicznych, kompletnych, czynnych w średnim stanie o łącznej sumie zł 840 gr. — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łask, dnia 15 czerwca 1939 r.
wz. Komornik: St. Kafar

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 9 pkt. a) i d) art. 21, 25 i 51 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (tekst jednolity Dz. U. R. P. nr 34/1939 r. poz. 216) Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, że przystępuje do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania terenów, zawartych pomiędzy: granicą miasta biegnącą wzdłuż ul. 11-go Listopada, Krańcowej i Biegunowej, osią uregulowanej rzeki Bałutki, osią uregulowanej rzeki Łódki aż do przecięcia z granicą miasta biegnącą wzdłuż ul. 11-go Listopada.
Powyzszy szczegółowy plan zabudowania będzie jednocześnie ogólnym planem zabudowania zmieniającym prawomocny ogólny plan zabudowania m. Łodzi w części, dotyczącej sposobu zabudowania tych terenów oraz uzupełniającym i zmieniającym prawomocny ogólny plan zabudowania w części, dotyczącej przeznaczenia tych terenów.
Z wyżej wymienionym projektem ogólnego szczegółowego planu zabudowania interesowani mogą zaznajamiać się w Oddziale Regulacji Miasta, Plac Wolności 14, pokój 47, w terminie od dnia 3 lipca 1939 r. w ciągu 2 tygodni codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych w godzinach od 10 do 12 włącznie.
W terminie od dnia 19 lipca 1939 r. w ciągu następných 2 tygodni interesowani mogą zgłaszać wnioski do Zarządu Miejskiego w Łodzi w sprawie wyżej wymienionego planu zabudowania.
Łódź, dnia 27 czerwca 1939 roku.
Prezydent Miasta (—) Jan Kwapiński

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że przetargi na wykonanie i dostawę druków do instytucji miejskich odbywają się w poniedziałki każdego tygodnia w Wydziale Gospodarczym, ul. Zawadzka nr 11, front, III piętro, pokój nr 59.
Oferty składać należy w tymże dniu do godziny 13.
Wzory wszelkich druków oglądać można w piątki i soboty.
Bliższych informacji w sprawie druków udziela wyżej wymieniony Wydział.
Łódź, dnia 27, czerwca 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Numer akt Km. 935/38.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński, mający kancelarię w Łasku, ul. Zeromskiego nr 10 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1939 r. o godz. 13 w Żelowie ul. Kilińskiego Nr 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Jakub Lewi Spadkobiercy” w Żelowie składających się z 3-ech krosien mechanicznych, kompletnych, czynnych w średnim stanie o łącznej sumie zł. 690 gr. — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łask, dn. 22 czerwca 1939 r.
w/z Komornik: (—) St. Kafar

OBWIESZCZENIE

Do akt Nr. Km 76/39
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Tuszynie, z siedzibą w Rudzie-Pabianickiej, ul. Piłsudskiego 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1939 r. o godz. 10-iej w Rudzie-Pabianickiej ul. Bolesława Nr 3 odbędzie się publiczna licytacja 11-ga ruchomości a mianowicie: lustra tremo, radio-aparatu, kredensu stołowego, garnituru mebli salonowych i otomany na sprężynach oszacowanych na łączną sumę zł. 680 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Ruda-Pab., dn. 19 czerwca 1939 r.
Komornik: (—) J. JĘDRZEJEWSKI.

Od Tatr po Bałtyku wody Wszyscy chwalą PINGWIN lody

LEKARZE często polecają w przypadkach zaparcia, skłonności do obstrukcji i otyłości, w cierpieniach wątroby, łagodnie działające pigułki przeczyszczające
ALDOZA zn. ochr. „Góral”. Zapytaj swego lekarza.

Letniska do wynajęcia
pokoje pojedyncze, pokoje z kuchnią i po 2 pokoje z kuchnią i meblowane z utrzymaniem lub bez
Wies Rydzynki willa „Pod Blachą”. Informacje: Tuszyń Las telefon 59

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

Resztki oraz dodatki krawieckie po cenach fabrycznych. Dom Saska, Przejazd 36

WALIZY I KUFRY
z oryginalnej filtry wulkanizowanej najkorzystniej nabyć bezpośrednio w Fabryce Zakłady Przemysłowe Bronisław Grabak ul. Pogonowskiego 61 (dawna. Zaczajna) tel. 101-52 i 133-53

Sprowadzamy dobrze prosperujący bar. Obiadów wydaje się od 60 do 70, Radwańska 12.

POSADY i PRACE

b) ZAOFIAROWANE

Stenotypistki
ze znajomością pracy biurowej poszukuje się
Oferty pod „Spółka Akcyjna” do administracji „Kuriera Łódzkiego” ul. Piotrkowska 11.

LOKALE i MIESZKANIA

a) POSZUKIWANE

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA i pokojowe od — 50 kw., 1 p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblovane garniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos” właśc. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

MIESZKANIA pojedyncze od zł. 85 kw. 1 pokój z kuchnią zł. 50 kw., 2, 3, 4, 5 6-cio pokojowe mieszkania, pokoje umeblovane od zł. 20 „Zeni” Piotrkowska 82, tel. 260-25.

Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA, wynajmuje pokoje umeblovane dla kawalerów (chrześcijan), z utrzymaniem lub bez. Mieszkańcy mogą korzystać z sali gimnastycznej, pływalni, natrysków, czytelni i t.p. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a, tel. 250-10, w godz. od 8-22-iej

Mieszkanie nowoczesne z 3-ech pokojów ze wszystkimi wygodami w pięknym ogrodzie do wynajęcia od zaraz
Wiosnowa Pomorska 96, telef. 153 63, do 10-iej i 17-19.

ŁADNY słoneczny pokój dla jednej lub dwu pracujących pań, małżeństwa, do wynajęcia, Dowborczyków 10 m. 20 między 2-5 po poł.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Władysław Rajmund Wrzosek — Łódź, ul. 28 p.k. Strzelców Kaniowskich, zgubił książeczkę wojskową nr 1074, wydaną przez PKU Łódź.

Zgubiono zaświadczenie o maledniacji. Jan Łyszkowicz, Przybyszyska gm. Stupień.

Stanisław Tomczak zgubił legitymację, wydaną przez Zarząd Miejski, Wydz. Wodociągów.

Ludwik Ranke, Główna 7, zgubił kwit nr 44708 kaucyjny, wyd. przez Elektrownię Łódzką na zł 15 —

RÓŻNE

NIE załączać znaczków!!! Światowej sławy Jasnowidz Vichara wybiera pod gwłrancją szczęśliwe numery. Rozwiąż ze Ci zagadkę przyszłości, da Ci klucz Nowego Życia — Dobrobytu!!! Podaj zaraz datę urodzenia, Jasnowidz Vichara Kraków, Skrytka 567.

Tłumaczenia z angielskiego i niemieckiego i prowadzenie korespondencji handlowej angielskiej i niemieckiej. Telefon: 225-19

HUMOR



— Pralka mi się popsowała, mężusiu!

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”.
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10. — odnoszenie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.
konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 182-49)
CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. Zwyczajne za wiersz milimetry 1 lamowy (str. 12 lamów) 12 gr. Drobne 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administracja tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamki zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: **JAN STYPUŁKOWSKI**.
Odbit. w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Zwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski, działu kroniki miejscowej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; za Mały Kurier — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski. Wszyscy zamieszkali w Łodzi